

## ZADANIA I FUNKCJE STUDIÓW WSCHODNIOEUROPEJSKICH W REPUBLICIE WEIMARSKIEJ

Mieszkańscy autorzy, reprezentujący wiele dyscyplin naukowych zabierali w l. 1818—1933 głos w ogromnej ilości publikacji i czasopism na temat problemów Europy wschodniej. Wachlarz ich poglądów był niezwykle szeroki. Odzwierciedlały one zależność autorów od stanowiska burżuazji niemieckiej oraz wpływ historycznego przełomu w dawnym państwie carskim, tworzenia się nowych państw narodowych i walk klasowych w samych Niemczech. Należy zwrócić uwagę na różnorodne wzajemne powiązania między nauką, aparatem państwowym, organizacjami politycznymi, przemysłem, jak również na tradycje nauki niemieckiej i jej kontakty z zagranicą. Celem tego artykułu nie jest usystematyzowanie ogromnej liczby nasuwających się kwestii ani ich sumaryczna ocena. Chodzi nam głównie o nakreślenie roli inteligencji uniwersyteckiej zajmującej się zawodowo zagadnieniami wschodnioeuropejskimi na tle ogólnego zjawiska, jakim były studia wschodnioeuropejskie, tzw. *Ostforschung*. Pomijamy wystąpienia publicystów i korespondentów zagranicznych, stowarzyszeń odwetowych, rzeczników rządowych, mocodawców finansowych i innych istotnych czynników. Ścisłe trzymanie się porządku chronologicznego lub ilustrowanie wspomnianych zależności wielką liczbą przykładów byłoby tylko przeszkodą. Zawężenie wydaje się uzasadnione, ponieważ osoby działające naukowo lub w dziedzinie zbliżonej do nauki stanowiły zawsze jądro niemieckiej *Ostforschung*.

Analiza zadań postawionych nauce o Europie wschodniej w Republice Weimarskiej musi uwzględnić dwa aspekty zagadnienia. Z jednej strony chodzi o stanowiska subiektywne, które można odczytać z odpowiednich aktów i publikacji, z drugiej zaś — o daleko ważniejsze postulaty obiektywne, wynikające z ogólnej roli ideologii imperialistycznej. Poniższy szkic omawia oba aspekty jednocześnie.

Hasło do nowej fazy *Ostforschung* dała oficjalna akcja w sprawie „popierania studiów nad zagranicą” (*Förderung der Auslandsstudien*)<sup>1</sup>. Dyrektywy w tej sprawie zostały sformułowane już przed I wojną światową. Zmierzały

<sup>1</sup> *Deutsches Zentralarchiv Abteilung Merseburg (DZAM)*, Rep. 76, Sekt. 1, Tit. VII, nr 84, 2 Bde, 3 Beihefte, *Das Auslandsstudium auf den Universitäten*; P. von Salvisberg, *Akademische Friedensziele*. „Hochschul-Nachrichten” Jg. 25, 1914/15, H. 300, ss. 203—207; tenże, *Das Auslandsstudium auf deutschen Hochschulen*, tamże, Jg. 27, 1916/17, H. 319/20, ss. 541—546.

one ogólnie do wykorzystania potencjału naukowego dla „światowo-politycznych” zadań imperializmu niemieckiego i w tym sensie do upolitycznienia mieszczańskich naukowców. W szczególności chodziło o wykształcenie specjalistów przeznaczonych do służby zagranicznej i kolonialnej. Powstały nowe liczne ośrodki badawcze, wśród których główne znaczenie miały: *Kolonialinstitut* w Hamburgu (1908 r.), *Amerika-Institut* w Berlinie (1910), *Institut für Seeverkehr und Weltwirtschaft* w Kilonii (1913). Z inicjatywy pruskiego Ministerstwa Oświaty nowa orientacja niemieckiego życia naukowego, poczynając od r. 1916 a szczególnie w ciągu r. 1917, przybrała na sile. Kierownicy polityki naukowej w Prusach, w Saksonii i w Bawarii zrozumieli szybko konieczność zmiany. Licząc się z możliwością przegrania wojny przystąpili oni do intensywnego przygotowywania sił naukowych do pracy nad problemami zagranicy. Szereg memoriałów motywowało te kroki również nadzieją na „pokój zwycięski” lub potrzebą nadrobienia zaniedbań w dziedzinie dokładnej znajomości zagranicy<sup>2</sup>. Ostatnie dwa lata wypełniły niezliczone dyskusje między kompetentnymi władzami oraz w ramach ciał parlamentarnych; *Reichstag* zajmował się wielokrotnie kwestią studiów nad zagranicą. Interesował się tym również Ludendorff i szef wydziału informacyjnego Naczelnego Dowództwa, którzy potrzebę takich studiów rozpatrywali z punktu widzenia następnej wojny<sup>3</sup>. W tym czasie chodziło już tylko o utworzenie nowych instytucji lub o wielokrotnie dyskutowane przekształcenie berlińskiego Seminarium Orientalistycznego, powstałego w 1887 r. z inicjatywy Bismarcka, w odrębną szkołę zagraniczną. Chodziło raczej o nakierowanie pracy uniwersytetów niemieckich na problematykę określonych grup państw. I tak Bonn miało się specjalizować w sprawach romańskich, Getynga — anglosaskich, Halle — orientalistycznych, Gryfia — skandynawskich. Zadaniem uniwersytetu w Kilonii miało być przede wszystkim opracowywanie zagadnień gospodarki światowej, uniwersytetu w Marburgu — zagadnień niemieczyny zagranicznej, w Królewcu i Wrocławiu — zagadnień Europy wschodniej. Program ten nawiązywał do różnych tradycji i dlatego znalazł poparcie wielu profesorów. W l. 1917—1918 utworzono w tym celu wiele katedr i seminariów, przeznaczono dodatkowe fundusze na zatrudnienie wykładowców, organizowanie cykli odczytowych i gromadzenie literatury. Spośród nowo założonych placówek warto wymienić: *Deutsches Auslands-Institut* w Stuttgarcie (1917 r.), *Nordische Institut* w Gryfii (1917), *Südost-europa-Institut* i *Islam-Institut* w Lipsku (1917) oraz *Institut für Grenz- und Auslandsdeutschum* w Marburgu (1919). Po rewolucji listopadowej socjalde-

<sup>2</sup> E. Spranger, *Denkschrift über die Einrichtung der Auslandsstudien an den deutschen Universitäten*, „Internationale Monatsschrift für Wissenschaft, Kunst und Technik” Jg. 11, nr 9/1916, ss. 1025—1064. Jako szczególnie pilne Spranger zalecał utworzenie Instytutu zajmującego się Rosją.

<sup>3</sup> DZAM, tamże, Bd. 1, Bl. 486—488. Ludendorff do kanclerza dn. 19 V 1918 r. Odpis.

mokratyczny minister oświaty, Haenisch, kontynuował politykę specjalizowania uniwersytetów w poszczególnych dziedzinach studiów nad zagranicą, popierając w szczególności zatrudnianie byłych kombatantów z akademickim wykształceniem stosownie do ich „doświadczeń frontowych”<sup>4</sup>.

Rezultaty akcji popierania studiów nad zagranicą miały wielkie znaczenie dla życia naukowego w Republice Weimarskiej. Dawniejsze cele imperialistyczne nie dawały się jednak pogodzić z nową sytuacją. Siłom demokratycznym udawało się nieraz wyzyskać istniejące ramy organizacyjne, aby wykonać wartościowe prace oparte na poszanowaniu innych narodów.

Skutki wymienionych zarządzeń odbiły się w szczególny sposób na studiach nad Europą wschodnią. Struktura organizacyjna *Ostforschung* w Republice Weimarskiej wskazuje, że były to małe grupy luźno związane z uniwersytetem. We właściwym toku nauczania na uniwersytetach niemieckich tematy wschodnioeuropejskie — w całkowitym przeciwieństwie do dzisiejszej Republiki Federalnej — były wtedy bardzo słabo reprezentowane. Studiowanie filologii słowiańskiej było możliwe tylko w Berlinie, Wrocławiu, Królewcu, Lipsku i w Monachium. Historię Europy wschodniej wykładano tylko w Berlinie (Karl Stählin, Otto Hoetzsch), w Bonn (Leopold Karl Goetz do r. 1931), w Hamburgu (Richard Salomon) i w Lipsku (Friedrich Braun od r. 1926). Do tego należy dodać specjalną katedrę „ekonomiki rosyjskiej” w Królewcu (Dietrich Preyer). Odpowiednie zbiory literatury były bardzo szczupłe i pozostawiały wiele do życzenia. Według Manfreda Lauberta, seminarium historyczne we Wrocławiu nie miało w 1929 r. ani jednej książki lub czasopisma w języku zachodniosłowiańskim<sup>5</sup>. Biblioteki uniwersyteckie hołdowały tradycyjnej zasadzie „*Slavica non leguntur*”, Wyjątek stanowił tylko Berlin i Lipsk. Wydział wschodnioeuropejski lipskiego *Institut für Kultur- und Universalgeschichte* zebrał do końca istnienia Republiki 3 000 tomów. Berlińskie *Seminar für osteuropäische Geschichte und Landeskunde*, istniejące od 1902 r., zawdzięczało swoje większe zasoby osobistym wysiłkom tamtejszych historyków, wymianie ze Związkiem Radzieckim oraz pomocy udzielanej przez *Notgemeinschaft der deutschen Wissenschaft*, a szczególnie jej ruchliwemu wydziałowi bibliotecznemu z Adolfem Jürgensem na czele. W 1926 r. posiadało ono 8 000 tomów.

Na większości spośród 23 niemieckich uniwersytetów poważne studia nad zagadnieniami wschodnioeuropejskimi były w ogóle niemożliwe. Nie było to wynikiem bolesnego niedopatrzenia, lecz rezultatem polityki naukowej

<sup>4</sup> DZAM, Rep. 76, V a, Sekt. 11, Tit. IV, nr 36, niepaginowane. Haenisch do rektorów uniwersytetów niemieckich (z wyjątkiem Kolonii i Frankfurtu n. Mem) 24 XI 1919.

<sup>5</sup> DZAM, Rep. 76, V a, Sekt. 4, Tit. IV, nr 48, Bd. 9, niepaginowane. Gutachten Lauberts für die Wiederbesetzung der Professur für mittlere und neuere Geschichte z 22 II 1929. Na miejsce zmarłego Reincke-Blocha zaproponował jako ewentualnych kandydatów: Waltera Recke, Paula Herre lub Hermanna Aubin. Wybór padł na tego ostatniego.

i uniwersyteckiej. Jej kierownicy nie byli zainteresowani w szerzeniu wśród studentów i narybku naukowego dokładniejszej wiedzy o Związku Radzieckim i słowiańskich sąsiadach Niemiec, poszanowania ich przeszłości i osiągnięć lub skorygowaniu panującej germanocentrycznej koncepcji dziejów. Mimo to zostali oni zmuszeni do podjęcia w tym kierunku pewnych kroków, ponieważ szerokie warstwy narodu niemieckiego domagały się przyjaźni z pierwszym państwem socjalistycznym, aparat państwowy i liczne organizacje burżuazyjne potrzebowały materiału informacyjnego, przede wszystkim zaś chodziło o wywarcie wpływu na opinię publiczną w duchu interesów klasowych imperializmu niemieckiego. „Wyjście” polegało na utworzeniu licznych specjalistycznych instytutów. Obok *Institut für ostdeutsche Wirtschaft* w Królewcu (1916 r.) oraz *Osteuropa-Institut* we Wrocławiu (1918) chodziło przede wszystkim o *Russisches wissenschaftliches Institut* w Berlinie (1923), *Stiftung für deutsche Volks- und Kulturbodenforschung* w Lipsku (1926), *Ukrainisches wissenschaftliches Institut* w Berlinie (1926), *Ostland-Institut* w Gdańsku (1927), *Stiftung für mittel- und südosteuropäische Wirtschaftsforschung* w Lipsku (1928), *Südost-Institut* w Monachium (1930), *Publikationsstelle* w Berlin-Dahlem (1932) oraz o *Deutsche Gesellschaft zum Studium Osteuropas*, która wznowiła działalność w 1920 r. Ścisłszą rezerwę tworzyły: *Politisches Kolleg* w Berlinie (1920), *Ausschuss für Minderheitenrecht* w Berlinie (1920), liczne seminaria na *Deutsche Hochschule für Politik* w Berlinie, *Historische Kommissionen für Ost- und Westpreussen* oraz *für Schlesien*, stowarzyszenie członków *Historische Gesellschaft* w Poznaniu będących *reichsdeutsch*, grupa *Forschungen zum Deutschtum der Ostmark* przy *Preussische Akademie der Wissenschaften*, szereg stowarzyszeń zajmujących się historią regionalną skupionych wokół *Konferenz der landesgeschichtlichen Publikationsinstitute*, a wreszcie placówki zajmujące się niemiecką zagraniczną poczynając od monachijskiej *Deutsche Akademie* poprzez wymienione instytuty w Marburgu i Stuttgartu, Bursę prałata Schreiberera w Münster aż do miejskich placówek badawczych znajdujących się m. in. w Halle oraz w Lipsku. Do rezerwy w szerszym znaczeniu trzeba zaliczyć placówki naukowe mniejszości niemieckich za granicą, a zwłaszcza: *Deutsche Universität* w Pradze, *Historische Gesellschaft* w Poznaniu oraz *Herder-Institut* w Rydze, posiadający status szkoły wyższej. W konferencjach i pracach tych ośrodków brało udział wiele osób z zewnątrz a zajmujących stanowiska na uniwersytetach, pracujących na zlecenia naukowe lub czynnych dziennikarsko w dziedzinie znajomości Europy wschodniej. Istniały ściśle związki z redakcjami licznych czasopism, referentami *Auswärtiges Amt*, Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Rzeszy, pruskim Ministerstwem Oświaty, półoficjalną organizacją *Deutsche Stiftung*, szeroko rozgałęzionym *Schutzbund für das Grenz- und Auslandsdeutschtum* i z innymi organizacjami odwetowymi jak *Deutscher Ostbund*, *Deutscher Ostmarkenverein* itd.

Ważne ośrodki *Ostforschung* znajdowały się na uniwersytetach w Królewcu

i Wrocławiu, gdzie akcja popierania studiów nad zagranicą znalazła żywy odźwięk<sup>6</sup>. Programy utworzonych tam instytutów, tematy kursów wykładowych na uniwersytecie wrocławskim i plany utworzenia odrębnego ośrodka badania Rosji w Królewcu dowodzą, że czołowi profesorowie obu tych uniwersytetów liczyli się w l. 1917—18 z długotrwałym panowaniem imperia- lizmu niemieckiego nad Europą wschodnią.

W Prusach wschodnich autorytetem stał się historyk Albert Brackmann, który do r. 1920 pełnił m. in. funkcję kierownika wydziału historyczno-eko- nomicznego w *Institut für ostdeutsche Wirtschaft*<sup>7</sup>. W piśmie do pruskiego ministra oświaty z października 1917 r. domagał się natychmiastowego rozpo- częcia prac i konferencji, które doprowadziłyby do syntezy wszelkich studiów nad zagranicą w postaci nauki o polityce. Powołując się na Dahlmanna, Treit- schkego i Kjelléna zaproponował

„stworzenie syntetycznej oceny sytuacji politycznej na podstawie stosunków prawno-państwowych, ekonomicznych, socjalno-politycznych i politycznych w poszczególnych państwach oraz podjęcie szczegółowych badań nad stosunkami politycznymi w tych krajach”<sup>8</sup>.

Stosownie do tego programu, przyjętego w Berlinie życzliwie, zostały na większości uniwersytetów utworzone odrębne komisje zajmujące się popiera- niem studiów nad zagranicą, przy czym w Królewcu wybijał się geograf Max Friedrichsen, aż do chwili przeniesienia go do Wrocławia w 1923 r.<sup>9</sup> Kom- isja ta zorganizowała w 1918 r. liczne odczyty publiczne Niemców bałtyckich, jak historyka Augusta Seraphima i in. Sale były zawsze przepełnione. Kom- isja ta działała aż do końca istnienia Republiki Weimarskiej, udzielając głosu całkowicie różnym opiniom. Z tego punktu widzenia charakterystyczny był publiczny cykl odczytowy w roku akademickim 1925/26, w którym brało udział 800 do 1 000 słuchaczy<sup>10</sup>. Obok gorliwców antyradzieckich jak Nikolai von Arsenjew, Iwan Iljin oraz lipski ekonomista Kurt Wiedefeld, którego odczyt spowodował protest konsula radzieckiego, wystąpili historycy — Karl Stählin i Otto Krauske, sławista Paul Rost, historycy sztuki — Martin Win- kler i Philipp Schweinfurth z Rygi, którzy interpretowali dzieje Rosji z po-

<sup>6</sup> Jeśli chodzi o uniwersytety w Berlinie, Wrocławiu i Królewcu zob. *DZAM*, Rep. 76, V a, Sekt. 2, Tit. IV, nr 69; Sekt. 4, Tit. IV, nr 50; Tit. IV, nr 36.

<sup>7</sup> Bibliografia jego artykułów publicystycznych — A. Brackmann, *Gesammelte Aufsätze*. Weimar 1941.

<sup>8</sup> *DZAM*, Rep. 76, V a, Sekt. 11, Tit. IV, nr 36, Bd. 1, niepaginowane. Brack- mann do ministra oświaty dra Schmidta 18 X 1917: *Denkschrift betreffend das Studium der politischen Wissenschaften*. Adresat odgrywał w dobie weimarskiej pod nazwiskiem Schmidt-Ott czołową rolę w niemieckim życiu naukowym.

<sup>9</sup> Friederichsen był podczas wojny kierownikiem komisji studiów regional- nych, która miała opracować opis Kongresówki. Po r. 1920 stał się gorliwym współ- pracownikiem *Reichszentrale für Heimatdienst* i w następnym roku odbył pół- oficjalne podróże do Finlandii i państw bałtyckich.

<sup>10</sup> *Russland. Auslandsstudien*, hg. vom Arbeitsausschuss zur Förderung des Auslandsstudiums an der Albertus-Universität zu Königsberg. Königsberg 1926.

zycji idealistycznej powstrzymując się — z wyjątkiem Stählina — od akcentów politycznych. W tymże 1926 r. powstała na uniwersytecie królewieckim specjalna rada zajmująca się stosunkami z zagranicą pt. *Vertrauensrat für die Beziehungen zum Ausland*. Pierwszym jej kierownikiem był specjalista z zakresu prawa międzynarodowego — Herbert Kraus<sup>11</sup>, który zadania tego gremium sformułował następująco:

„Działalność *Vertrauensrat* ograniczała się dotychczas w gruncie rzeczy do inicjowania i popierania podróży zagranicznych uczonych i studentów do Królewca oraz mieszkańców Królewca za granicę, do pośredniczenia w wysyłce książek do potrzebujących i tego godnych (! — G. V.) uniwersytetów rosyjskich, popierania dysertacji doktorskich cudzoziemców, budzących z niemieckiego punktu widzenia szczególne zainteresowanie naukowe”<sup>12</sup>.

Kraus zaproponował utworzenie instytutu naukowego zajmującego się kwestiami mniejszościowymi, co jednak nie nastąpiło. *Vertrauensrat* organizował takie przedsięwzięcia jak: „studencka praca zagraniczna” (*studentische Auslandsarbeit*)<sup>13</sup>, „konferencje bałtyckich mężów zaufania” (*Konferenzen baltischer Vertrauensleute*) itp. Fundusze pochodziły z wydziału wschodniego *Auswärtiges Amt*.

Ośrodkiem królewieckiej *Ostforschung* stał się *Institut für ostdeutsche Wirtschaft*, utworzony pierwotnie w celu badania strat wojennych, placówka ta już od początku lat dwudziestych rozciągnęła swoją działalność na wszystkie państwa Europy wschodniej i w 1929 r. powołała w swoich ramach odrębne wydziały dla poszczególnych krajów. Ważniejsze placówki dowódcze nadsyłały mu w l. 1917—18 materiały informacyjne<sup>14</sup>. Instytut finansowany był przez *Vereinigung für ostdeutsche Wirtschaft* i różne ministerstwa, pozostawał w unii personalnej z profesorami uniwersytetu królewieckiego, zbierał materiały dotyczące wszelkich zagadnień gospodarczych Europy wschodniej. Rozporządzał licznymi fachowcami, gromadził ogromne zasoby materiałowe i wydawał własną serię publikacyjną, obok sprawozdań i ekspertyz wewnętrznych. Dyrektor Instytutu, Oswald Schneider, który za czasów Stresemanna był przez wiele lat dyrektorem ministerialnym i szefem wy-

<sup>11</sup> Od 1951 r. Kraus jest prezesem osławionego *Göttinger Arbeitskreis*.

<sup>12</sup> DZAM, Rep. 76, V a, Sekt. 11, Tit. IV, nr 36, niepaginowane. Raport Krausa do *Auswärtiges Amt* z 31 III 1928.

<sup>13</sup> Przywódcy organizacji studenckich uprawiali tę działalność najwidoczniej na większości niemieckich uniwersytetów. Liczne artykuły na ten temat i programy można znaleźć w: „Deutsche Akademische Rundschau”, „Schlesische Hochschulblätter”, „Hochschule und Ausland”, „Der Student der Ostmark”. Np. w *Aktivierung der Ostarbeit*. „Der Student der Ostmark” 1932/33, H. 2. Podsumowujące sprawozdanie z działalności studenckiej w Lipsku patrz — G. Voigt, *Methoden der „Ostforschung”* w „Zeitschrift für Geschichtswissenschaft” Jg. 7, nr 8/1959, ss. 1797—1799.

<sup>14</sup> DZAM, Rep. 76, V a, Sekt. 1, Tit. VII, nr 84, Bd 1, Bl. 111—114, 122—124. Sprawozdanie wydziału filozoficznego z 16 lipca i dyrektora instytutu Alberta Hesse z 30 VII 1917.

działu personalnego *Auswärtiges Amt*, sformułował zadania kierowanej przez siebie placówki w 1928 r. następująco:

„Instytut nie może stać się ośrodkiem duchowym europejskiego Wschodu (państwa kresowe, Polska, Rosja), lecz musi skupić wokół siebie Niemców Wschodu w dziedzinie gospodarczej, społecznej i kulturalnej. Tylko przez takie wyraźne ograniczenie swych zadań może on wypełnić wielką misję duchową w następnych dziesięcioleciach. [...] Zaostrzona izolacja duchowa niemieczyny wskutek politycznej struktury Wschodu napawa, w tej walce o gospodarczą, społeczną i kulturalną samodzielność niemieczyny, największą troską. Podkopuje ona siły własne niemieczyny wschodniej pod każdym względem. Korzeniem jej siły izolacja ta odbiera grunt, tak że silna jedność i jej utrzymanie, w razie ewentualnego kryzysu, staje pod znakiem zapytania.”<sup>15</sup>

W ostatnich latach Republiki Weimarskiej skupiły się w instytucie elementy faszystowskie, którym były bardzo na rękę nagromadzone zasoby i kontakty tej placówki naukowej<sup>16</sup>.

Studia wschodnie prowadził w Królewcu również *Institut für Russlandkunde*, stanowiący jednak tylko nieprzejrzystą kombinację katedr filologii słowiańskiej i „ekonomiki rosyjskiej”. Pozostał on zawsze tylko szkieletem i nie odegrał żadnej roli w niemieckiej *Ostforschung*.

Wielkie znaczenie dla celów i zadań tej dyscypliny miały dzieje założenia *Osteuropa-Institut* we Wrocławiu w 1917—18 r. Inicjator jego, ekonomista Adolf Weber, przedłożył w marcu 1918 r. memoriał wskazując na „korzystny” moment, który należy wyzyskać<sup>17</sup>. Memoriał ten spowodował ogromną pomoc ze strony władz Rzeszy w poważnym stopniu przyspieszając otwarcie nowej instytucji. Inicjatorzy *Ostforschung* nawiązywali widocznie do właśnie zawartego pokoju brzeskiego i związanych z nim szeroko zakrojonych widoków, gdyż Weber wspomina w swym memoriale liczne aprobujące opinie. Podkreślił on, że sekcja rolnicza instytutu powinna badać wydarzenia na Ukrainie i szanse uzyskania stamtąd stałych dostaw żywności oraz robotników przymusowych, sekcja geologiczna — złoża minerałów, fachowcy z dziedziny socjologii i statystyki powinni opracować dokładne dane dla przyszłej polityki Niemiec, np. w stosunku do ludności żydowskiej, że dokładna znajomość prawa i instytucji konieczna jest dla przyszłej reformy wschodnioeuropej-

<sup>15</sup> DZAM, Rep. 76, V a, Sekt. 11, Tit. X, nr 17, niepaginowane. Referat dyrektora ministerialnego Schneidera pt. *Das Institut für ostdeutsche Wirtschaft in Königsberg/Preussen*; F. K. Mann, *Das Institut für ostdeutsche Wirtschaft an der Universität Königsberg*. W: *Weltpolitische Bildungsarbeit in preussischen Hochschulen, Festschrift für Carl H. Becker*. Berlin 1926, ss. 59—71.

<sup>16</sup> Współpracownikami stali się w 1930 r. Peter-Heinz Seraphim, a w 1931 r. Theodor Oberländer. Pod egidą hitlerowca Karla von Grünberga instytucja ta firmowana była jako *Institut für osteuropäische Wirtschaft*. W 1933 r. został on przejściowo podporządkowany *Bund Deutscher Osten*.

<sup>17</sup> DZAM, Rep. 76, V a, Sekt. 4, Tit. X, Nr 97, Bl. 52—68. Memoriał K. Webera, *Ein Osteuropa-Institut in Breslau*. W wersji poprawionej memoriał ten został pod tymże tytułem opublikowany.

skiego ustroju prawnego itp. W szczegółowym programie Webera nie było ani słowa o uznaniu narodów słowiańskich jako partnerów gospodarczych Niemiec. Oczywiście Weber nie działał w pojedynkę. Miał on szerokie powiązania z przemysłem ciężkim Nadrenii oraz Górnego Śląska, jak również z ważnymi osobistościami, np. z prezesem regencji Friedrichem von Schweininem, warszawskim gubernatorem generalnym von Beselerem, marszałkami von Eichhorn i von Woysch. Ponadto stał za nim wrocławski komitet akcji, w skład którego wchodził: znany bibliotekarz — Fritz Milkau, rektor Richard Schott i inni profesorowie; dla tworzącego się instytutu pracowały specjalne zespoły robocze w Bukareszcie, Kownie, Kijowie, Sofii, Warszawie i Wilnie.

Wrocławski *Osteuropa-Institut* istniał aż do zakończenia II wojny światowej stanowiąc przez cały czas jeden z najważniejszych ośrodków *Ostforschung*. Zmieniał on charakter i zainteresowanie terytorialne stosownie do posiadanych sił i politycznej strategii imperializmu niemieckiego<sup>18</sup>. Po rewolucji listopadowej cele postawione przez Webera przestały być aktualne. Aż do połowy lat dwudziestych zaznaczały się różne tendencje. Obok systematycznego badania rozwoju gospodarczego i zasobów państw wschodnioeuropejskich, co uprawiano stale, chodziło o spełnienie życzeń drobnej i średniej burżuazji, która wywierała silny wpływ na Instytut. Z tego punktu widzenia znamienny jest spis członków Instytutu z wiosny 1922 r.<sup>19</sup>. Okazuje się, że wśród 187 osobowych i 367 korporacyjnych członków ze wszystkich części Niemiec, znajdowali się liczni przedstawiciele tych warstw mieszczaństwa, które potrzebowały handlu z Europą wschodnią i południowo-wschodnią jako ratunku przed naciskiem monopoli. Można przyjąć, że szeroka działalność doradczo-informacyjna Instytutu, publikacje literatury prawniczej i gospodarczo-politycznej, raporty o koniunkturze i podobne prace służyły tym kręgom. *Osteuropa-Institut* pozostawał w stosunkach z różnymi komisariatami ludowymi ZSRR, Najwyższą Radą Gospodarczą, Państwową Komisją Planowania i szeregiem innych instytucji centralnych w Moskwie i Leningradzie<sup>20</sup>. Spośród czołowych znawców Europy wschodniej członkami *Osteuropa-Institut* byli m. in.: ekonomista Otto Auhagen, Carl Ballod, Otto Goebel, Waldemar Mitscherlich i Dietrich Preyer, historyk Otto Hoetzsch, ekspersi osadniczy Aereboe i Max Sering, geograf Wilhelm Volz, sławiści

<sup>18</sup> Tamże drukowane sprawozdania za l. 1921/22, 1923/24, 1927, 1931/32 oraz poczynając od 1937 r. sprawozdania wydawane w wielu egzemplarzach. Sprawozdanie podsumowujące w *Jahrbuch des Osteuropa-Instituts zu Breslau* 1942. Breslau 1943, ss. 7—36. Prócz wymienionego wyżej tomu bogaty materiał archiwalny znajduje się w spuściźnie dyplomaty Herberta von Dirksena i w osobnym tomie pt. *Osteuropa-Institut Breslau* w *Deutsches Zentralarchiv Potsdam* oraz w Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego. Wydaje się, że korespondencja dyrekcji zaginęła.

<sup>19</sup> DZAM, Tamże, Bl. 339—342.

<sup>20</sup> *Das Osteuropa-Institut zu Breslau. Kurzer Tätigkeitsbericht über das Geschäftsjahr 1921/22*. Breslau 1922, ss. 3—4.



Erich Berneker, Alexander Brückner, Paul Diels i Reinhold Trautmann. Spośród wartościowych prac tego okresu warto wymienić przynajmniej prace geologa Sergeja von Bubnoffa.

W połowie lat dwudziestych w działalności *Osteuropa-Institut* zaznaczył się silniejszy zwrot w kierunku antybolszewizmu<sup>21</sup>. Zbiegał się on z nadzieją na rewizję sytuacji politycznej w Europie wschodniej, którą kierownik instytutu Richard Schott sformułował w lipcu 1927 r. następująco:

„Nie ma takiego drugiego ośrodka i zarówno urzędowi, jak i prywatni użytkownicy podkreślają stale, że znajdują w Instytucie niemal wszystko i że w każdym razie nigdzie nie można zdobyć czegoś równie wartościowego. Przy tym na razie potrzeba orientacji naukowej i gospodarczej jest hamowana przez polityczną i gospodarczą izolację Wschodu. Gdy jednak dojdzie do spokojnych i unormowanych stosunków ze Wschodem, to dopiero wówczas okaże się w całej pełni ogromna naukowa i gospodarcza wartość materiałów nie tylko zgromadzonych, lecz także wysortowanych i uporządkowanych w Instytucie”.<sup>22</sup>

Początek pierwszej pięciolatki i budowy socjalizmu w ZSRR skłoniły następnie Ottona Auhagena, Konstantina Michaela Achmeteliego i innych do gwałtownych ataków<sup>23</sup>. Kontakty z nauką radziecką ograniczyły się w drugim okresie Republiki Weimarskiej do czasopisma „Zeitschrift für osteuropäisches Recht”<sup>24</sup>.

Błędem byłoby jednak ogólnie zakwalifikować wszystkich współpracowników instytutów wschodnich jako głosicieli *Drang nach Osten*. W Republice Weimarskiej istniały załączki i możliwości realizacyjne również dla koncepcji nieimperialistycznych i mieszczańsko-demokratycznych w dziedzinie nauki o Europie wschodniej. Tu chodzi jednak o cele ośrodków zorganizowanych przez ich kierowników lub mocodawców w sensie ekspansji wschodniej lub antykomunizmu, pomijając maskujące frazesy. Istnieje na to wiele dowodów. W sprawozdaniu *Stiftung für deutsche Volks- und Kulturbodenforschung* (Volz), występującej w charakterze organizacji zbiorczej (*Dachorganisation*), stwierdzono:

„W rzeczywistości stanowiła ona twór Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Rzeszy. Celem tej Fundacji było stworzenie jednolitej koncentrycznej metody badania skutków wytyczenia nowych granic w dziedzinie kulturalnej, społecznej i gospodarczej i zapoznanie z nimi różnych dyscyplin naukowych. Znaczenia tego przedsięwzięcia dla zadań niemieczyny, a szczególnie dla przyszłej roz-

<sup>21</sup> Por. prace Peter-Heinz Seraphima, Hansa von Eckardta, Władimira Rosenberga i N. A. Oztoupa w serii zatyt. *Das heutige Russland* oraz liczne artykuły w *Jahrbücher für Kultur und Geschichte der Slaven*, wydawanych przez *Osteuropa-Institut*.

<sup>22</sup> DZAM, tamże, Bl. 558. Schott do pruskiego Ministerstwa Oświaty 4 VII 1927.

<sup>23</sup> *Rührselige Wissenschaft. Zur Eskapade Prof. Auhangens*. „Moskauer Rundschau” nr 30/1929.

<sup>24</sup> Czasopismo to ukazywało się od r. 1925 i w 1927 r. zostało połączone z czasopismem „Ostrecht” tworząc „Zeitschrift für Ostrecht”. Publikowało ono liczne artykuły autorów radzieckich.

prawy politycznej i kulturalnej, nie można przecenić[...]. Szczególnie cenne były ekspertyzy Fundacji dla poszczególnych resortów Rzeszy, specjalnie dla przygotowania rokowań z zagranicą”.<sup>25</sup>

Program *Historische Kommission für Ost- und Westpreussen* został w 1928 r. wytyczony przez jej kierownika, archiwariusza z Królewca — Heinego, następująco:

„[...]ograniczenie prac *Historische Kommission* do terenów należących do Niemiec obecnie byłoby z naukowego punktu widzenia niemożliwe, z narodowego zaś — ciężkim błędem. Proszę wziąć pod uwagę, że wychodzimy z założenia jednolitości obszaru dawnego państwa zakonnego. Prace nasze muszą obejmować cały pruski obszar zakonny, żadna z nich nie może się zatrzymać przed terytorium Wolnego Miasta Gdańska lub Pomorza[...]. Mam nadzieję, że znaczenie naukowe i narodowe *Historische Kommission* dla badań regionalnych Prus Wschodnich i Zachodnich wynika właśnie z tego, że wszystkie jej prace rozciągają się z konieczności równomiernie na oddzielone od Rzeszy obszary Prus Zachodnich tak samo jak na Prusy Wschodnie, okręg regencyjny Prusy Zachodnie i na Marchię Graniczną (*Grenzmark*). Z drugiej strony dopóki obecny zarząd ponosi odpowiedzialność za jej rozwój, *Historische Kommission* będzie się ograniczać do gromadzenia materiałów naukowych potrzebnych do walki o realizację niemieckiej tezy, podczas gdy ich polityczne wykorzystanie będzie pozostawione innym organizacjom”.<sup>26</sup>

O celach *Ukrainisches wissenschaftliches Institut* (Iwan Mirschuk, Zeno Kuziela, Rico Jary), którego kuratorium w l. 1926—1934 kierował minister *Reichswehry* (1928—1932) Groener, informuje pismo eksperta osadniczego, Ericha Keupa, do ministra spraw wewnętrznych Rzeszy:

„Jeśli podejmuję próbę osobistego zainteresowania Pana Ukraińskim Instytutem Naukowym i jego dalszym istnieniem, to nie tylko dlatego, że sam jestem członkiem jego kuratorium, lecz dlatego, że Instytut ten rozwinął się w rezultacie pracy rozpoczętej podczas wojny pod kierunkiem zmarłego prezesa regencji von Schwerina. Przypomina Pan sobie zapewne, że z ramienia *Gesellschaft zur Förderung der inneren Kolonisation* prowadziliśmy selekcję i działalność propagandową wśród jeńców rosyjskich, która odnośnie do Ukrainy zmierzała do poparcia proniemieckich prądów wśród tego narodu słowiańskiego wcale nieprzyjawnego Wielkorosom. W rezultacie, przy wkroczeniu na obszar południowej Rosji, 3 000 Ukraińców stanęło do dyspozycji armii niemieckiej, dalej zaś kolonia uchodźców ukraińskich w Berlinie, pochodząca częściowo z obozów jenieckich, stara się utrzymać stosunki między swoim narodem a Niemcami. Instrumentem pielegnowania tych stosunków jest również

<sup>25</sup> *Sächsisches Landeshauptarchiv Dresden (SLHA), Ministerium für Volksbildung*, nr 10281/297, Bd. 1, Bl. 159 i n. Raport saskiego Ministerstwa Oświaty z lata 1931 r. Fundacja ta powstała w styczniu 1922 r. pod nazwą *Mittelstelle für zwischenneuropäische Fragen*. Działał tam Albrecht Penck, Carl von Loesch i Volz. Do r. 1932 urządziła ona 18 większych, poufnych konferencji. Program jej w *DZAM*, Rep. 77, Tit. 856, Osten, nr 62, Beiheft 1, Bd 1, niepaginowane. Protokół konferencji w Budziszynie w 1924 r. Przemówienie Volza.

<sup>26</sup> *DZAM*, Rep. 76, V c, Sekt. 5, Tit. 23, nr 19, Bl. 69. Dyrektor Archiwum Państwowego Hein do ministra spraw wewnętrznych Rzeszy 31 III 1928. H. Strunk, *Die Begründung einer Historischen Kommission für den deutschen Osten*. „Ostdeutsche Monatshefte” Jg. 4, 1923/24, H. 5, s. 228. Komisja skupiała 200 osób.

Ukraiński Instytut Naukowy. Sądzę, że działam w myśl tradycji Schwerina prosząc o udzielenie przez Rzeszę tej niewielkiej sumy, która wchodzi w rachubę.”<sup>27</sup>

Inny był cel lipskiej *Stiftung für mittel- und südeuropäische Wirtschaftsforschung* (Wiedefeld). Jej dyrektor stwierdzał w sprawozdaniu za r. 1933:

„W tych pierwszych pracach Instytutu musiało początkowo chodzić o podjęcie podstawowych badań mało znanych krajów Europy południowo-wschodniej w ich nowych granicach pod względem struktury i stosunków gospodarczych na podstawie dokładnej znajomości kraju oraz języka. Na czoło tych prac wysuwał się postulat stwierdzenia możliwości uzupełniania się, tkwiące dla Niemiec w produkcji i potrzebach tych krajów, w dziedzinie wymiany towarowej i inwestycji kapitałowych, jak również stosunków konkurencyjnych, w których znajdują się tam Niemcy z pozostałymi mocarstwami zainteresowanymi Europą południowo-wschodnią.”<sup>28</sup>

Liczbę tych szczerych sformułowań można dowolnie mnożyć<sup>29</sup>. Dowodzą one stale, że kierownictwu instytutów nic nie było dalsze jak „czysta gospodarka” lub „obiektywne badanie”. Mimo wielu różnic w pozycjach wyjściowych i metodzie chodziło im zawsze o wypracowanie tez i materiałów uzasadniających odzyskanie utraconych obszarów, o plany *Mittleuropas* lub o wpływanie na opinię publiczną w duchu antykomunistycznym i antyradykalnym.

Dla struktury i celów nauki o Europie wschodniej istotne znaczenie miały też często podejmowane próby koncentracji rozporządzalnych sił. Pierwsza z nich nastąpiła 8 VI 1920 r. z inicjatywy *Deutsche Gesellschaft zum Studium Osteuropas*<sup>30</sup>. Przedstawiciele 14 organizacji pod przewodnictwem Ottona Hoetzsch'a postanowili utworzyć kartel informacyjny, który jednak nie doszedł do skutku z powodu niesnasek wewnętrznych. Następnie w 1924 r.

<sup>27</sup> *Deutsches Zentralarchiv Potsdam (DZAP), Reichsministerium des Inneren*, nr 26765, Bl. 167 i n. Keup do ministra spraw wewnętrznych Rzeszy von Gayla 6 VII 1932.

<sup>28</sup> *SLHA, Ministerium für Volksbildung*, nr 10273/34, Bd 1, Bl. 148—153, Sprawozdanie *Stiftung für mittel- und südosteuropäische Wirtschaftsforschung* za l. 1928—1933, cyt. ze s. 149.

<sup>29</sup> *DZAM, Rep. 77, Tit. 856, Osten*, nr 61, Bd 1, niepaginowane. Sprawozdanie *Ausschuss für Minderheitenrecht*; tamże, Rep. 76, V c, Sekt. 2, Tit. XXIII, Lit. 1, nr 134, niepaginowane, memoriał Maxa Seringa z wiosny 1931 pt. *Das Russische Wissenschaftliche Institut zu Berlin*; H. Witte, *Ziele und Arbeitsweise der Forschungen zum Deutschtum der Ostmarken*. W: „Deutschlands Erneuerung” Jg. 10, 1926, Beilage „Volk und Rasse”, H. 4, ss. 239—243; M. H. Boehm, *Das Institut für Grenz- und Auslandsstudien Berlin*. W: *Kultur und Politik. Schriftenreihe zur Politischen Propädeutik*, Bd 4, Leipzig und Berlin 1932, ss. 169—173.

<sup>30</sup> *DZAM, Rep. 76, V c, Sekt. 1, Tit. 11, Teil I*, nr 26, Bd VII, niepaginowane: *Konferenz der an den Ostfragen arbeitenden Vereinigungen und Gesellschaften. Protokoll*. Na konferencji tej był reprezentowany *Reichswanderungsamt*, wydział zagraniczny niemieckiego Czerwonego Krzyża i *Deutscher Überseedienst*, ale nie wielu naukowców. Prawdopodobnie było to nieobowiązujące badanie sytuacji przez ruchliwego Hoetzsch'a.

Eduard Stadtler rzucił myśl utworzenia „ośrodka polityki wschodniej”<sup>31</sup>. Chciał on skupić „wszystkich patriotycznie nastawionych studentów i uczonych na płaszczyźnie zagadnień wschodnioniemieckich”, wkrótce jednak wycofał się na zyskowną prebendę sekretarza generalnego Związku Przemysłowców. Nowa próba podjęta w 1928 r. przez grupę osób skupionych wokół Volza dała bardziej konkretne rezultaty. Z pomocą rządu narodziła się *Zentralstelle für Ostforschung*, umieszczona przy *Stiftung für deutsche Volks- und Kulturbodenforschung*<sup>32</sup>. Jej komisja opiniodawcza podjęła ocenę planów rozmaitych instytutów i rozdzielała fundusze udzielane przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Rzeszy i przez *Auswärtiges Amt*. Na jej pierwszym posiedzeniu mowa była o 230 tys. marek. Zasięg zainteresowań *Zentralstelle* był niezmierny tak zresztą jak całej *Ostforschung*:

„Jej krąg zadań, ujęty przestrzennie, musiałby się rozciągać na wszystkie obszary kultury niemieckiej i sąsiedniej słowiańskiej, wzdłuż północno-wschodniej granicy zasięgu niemieckiej kultury, tj. na pas graniczny niemiecko-słowiański. W kierunku wschód-zachód objęłyby on obszar między Łabą na zachodzie a linią ciągnącą się od środkowej Wisły do ujścia Dźwiny na wschodzie. W kierunku północ-południe ciągnie się on od Bałtyku do Karpat. Objęcie krajów sudeckich (Czechy, Morawy) kręgiem zainteresowania *Zentralstelle* wymaga jeszcze wnikliwego zbadania”<sup>33</sup>.

Aczkolwiek brak odnośnych materiałów, wydaje się prawdopodobne, że imperialistyczna *Randstaatenforschung* w l. 1928—1931 wychodziła z tych założeń. Godne uwagi były przy tym ściśle stosunki z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Rzeszy<sup>34</sup> wskazujące, że wydarzenia polityczne w państwach wschodnioeuropejskich traktowano jako sprawy wewnętrzne Rzeszy.

Po załamaniu się *Stiftung für deutsche Volks- und Kulturbodenforschung* w 1931 r., wskutek komplikacji finansowych, następnie zaś wrogości hitle-

<sup>31</sup> DZAM, Rep. 77, Tit. 856, *Osten*, nr 130, Bd 3, niepaginowane. List prezesa naczelnego prowincji wschodniopruskiej do pruskiego ministra spraw wewnętrznych z 4 IV 1924.

<sup>32</sup> Materiały znajdują się w *SLHA, Ministerium für Volksbildung*, nr 10273/31, Bd 2. Są to: sprawozdanie z dyskusji o zadaniach *Ostforschung* z 5 I 1928, Bl. 107—110; K. J. Kaufmann, *Gedanken über die Ursachen des Mangels an Einheitlichkeit in der deutschen Abwehr der feindlichen Propaganda und Vorschläge zur Herstellung dieser Einheitlichkeit*, Bl. 141—143; Zapiska z poufnej narady w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Rzeszy z 6 VI 1928, Bl. 127—133; ściśle tajny memoriał w sprawie rzeczowego zakresu zadań *Zentralstelle für Ostforschung*, Bl. 111—116; Protokół pierwszego posiedzenia komisji ekspertów z 29 VI 1928, Bl. 122—125; pismo niejakiego dra Starke w sprawie pierwszego posiedzenia komisji ekspertów z 30 VI 1928, Bl. 118—119.

<sup>33</sup> Tamże, Bl. 111.

<sup>34</sup> Fundacja lipska powstała z inicjatywy ministra spraw wewnętrznych Rzeszy von Keudella i pozostawała stale pod nadzorem wysokich urzędników. Jak dowodzą liczne dokumenty, powołała ona do życia gdański *Ostland-Institut*. Działalność fundacji znalazła odbicie na konferencji 18 VI 1929, na której były reprezentowane wszystkie resorty Rzeszy. *SHLA, Ministerium für Volksbildung*, nr 10273/31, Bd 2, Bl. 191—199.

rowców, zadania *Zentralstelle* zostały przekazane na konferencji miarodajnych ekspertów wschodnich i kompetentnych referentów ministerialnych 15 VII 1931 r. w ręce Generalnej Dyrekcji Pruskich Archiwów Państwowych i jej naczelnikowi — Brackmannowi<sup>35</sup>. Zapewnił on sobie wyłączone dysponowanie poważnymi kwotami ze środków państwowych, przedłożył do zatwierdzenia szeroko zakrojony program badawczy, aby — jak szczegółowo wyjaśniał — jednocześnie móc umotywić zamknięcie zasobów przed użytkownikami polskimi, wykształcił znaczną liczbę współpracowników przez kursy języka polskiego wśród absolwentów *Institut für Archivwissenschaft und geschichtswissenschaftliche Fortbildung* i wreszcie w styczniu 1932 r. powołał ośrodek publikacyjny przy archiwum w Berlin-Dahlem<sup>36</sup>. W czasie, gdy odrzucano niezliczone prośby cierpiących nędzę uczonych<sup>37</sup>, środki na rozbudowę nauki o Europie wschodniej stały zawsze do dyspozycji. Za mylącą nazwą „Ośrodek Publikacyjny” krył się działający konspiracyjnie zespół robotczy, który jeszcze w czasie II wojny światowej wpływał istotnie na oblicze faszystowskiej *Ostforschung*. O jego dokonaniach opinia publiczna nie wiedziała niczego. W 1932 r. rozpoczął on koordynację prac historycznych prowadzonych przez inne instytucje *Ostforschung*, a szczególnie przez poszczególne osoby (m. in. Forsttreuter, Gollub, Laubert, Lück, Maschke, Witte). Program Brackmanna stwierdzał:

„Najważniejsze miejsce zajmuje pruska polityka wewnętrzna i dzieje administracji pruskiej na obszarach wschodnich. W ścisłym związku z tym stoją tematy drugiej grupy dotyczące historii osadniczej i historii kultury, głównie Mazurów i Litwinów. Trzecia grupa dotyczy stosunków politycznych niemiecko-względnie prusko-polskich od najdawniejszych czasów. Czwarta grupa bada niemieczyzną w dawnej Polsce z tamtej strony granicy niemieckiej”.<sup>38</sup>

Ponadto Ośrodek Publikacyjny, kierowany przez archiwariusza Johanesa Papritza, dokonywał według własnego wyboru przekładów na użytek wewnętrzny dla nieznających języka badaczy i władz, rozsyłał materiały prasowe, zakładał kartoteki autorów polskich i udzielał pomocy przy pisaniu pamfletów. Z inicjatywy Krahmery-Möllenberg<sup>39</sup> podjęto pracę nad „repre-

<sup>35</sup> SLHA, *Ministerium für Volksbildung*, nr 10273/32 oraz nr 10273/296 do 298.

<sup>36</sup> DZAP, *Deutsche Stiftung*, nr 1170, Bl. 170—197. *Jahresbericht über die Ostmarkenforschungen der Preussischen Archivverwaltung vom 1. 1. 1932 bis 31. 3. 1933*, przedłożony przez Brackmanna. Tamże, *Reichsministerium des Inneren*, nr 26807, Bl. 27—33, Brackmann do pruskiego premiera 12 V 1931; premier pruski do ministra spraw wewnętrznych Rzeszy 19 IX 1931; Bl. 40—42, referat Brackmanna z 1 X 1931. Odpisy.

<sup>37</sup> DZAP, *Reichsministerium des Inneren*, nr 26763 do 26766. Prośby o subwencje z funduszu naukowego w l. 1929—1933.

<sup>38</sup> DZAP, *Deutsche Stiftung*, nr 1170, Bl. 175—176.

<sup>39</sup> Erich Krahmer-Möllenberg należał w l. 1918—1939 do głównych postaci niemieckiej polityki wschodniej. Do 1920 r. był w pruskim Ministerstwie Spraw Wewnętrznych referentem zagadnień „ochrony niemieczyzny”. Następnie objął kierownictwo *Deutsche Stiftung*, zamaskowanej organizacji finansującej z urzędowego

zentatywnym” dziełem zbiorowym, które miało być przedłożone na Międzynarodowym Kongresie Historyków w Warszawie w sierpniu 1938 r. i zapoznać jego uczestników z poglądem historiografii niemieckiej na stosunki polsko-niemieckie<sup>40</sup>. Po objęciu władzy przez hitlerowców Ośrodek Publikacyjny został jeszcze rozbudowany i otrzymał dalsze zadania.

Cele i struktura organizacyjna *Ostforschung* dowodzą, że jej miarodajni eksponenci byli aktywnymi ideologami imperializmu niemieckiego i stanowili obce ciało w życiu naukowym. Nie da się tu opisać wszystkich dziedzin tej działalności, toteż trzeba się ograniczyć do kilku uwag na temat obiektywnej roli *Ostforschung*<sup>41</sup>.

Na czołowym miejscu stało zajmowanie się „Sprawą czerwoną”. Antysocjalizm i wrogość do Słowian określały w dużym stopniu oblicze *Ostforschung* już za czasów wilhelmińskich, jak tego dowodzi wyraźnie wystąpienie jej niegdyś najważniejszego przedstawiciela Theodora Schiemanna<sup>42</sup>. Oba te motywy wystąpiły silniej jeszcze po r. 1917, łącząc się z antybolszewizmem. Tendencja ta rosła od tamtego czasu przez okres hitlerowski aż do obecnego „rozkwitu” w Niemczech Zachodnich. W Republice Weimarskiej motyw antykomunistyczny pozostawał jeszcze w cieniu w związku z polityką Rappalla z jednej i rewanżyzmem kierującym się przeciw sąsiednim krajom kapitalistycznym z drugiej strony.

Pewna liczba publikacji zajmowała się przyczynami Rewolucji Październikowej. Ich autorzy wrywali zwykle pewne aspekty z całości procesu historycznego przedstawiając je jako decydujące, przy czym rola partii bolszewickiej była przemilczana i zniekształcana. Na czoło wysuwano fiasko polityki agrarnej i gospodarczej (Brutzkus, von Dietze), słabość kościoła prawosławnego i kultury religijnej (Haase, von Bubnoff) lub korupcję carskiego aparatu państwowego (Gogel)<sup>43</sup>. Nie brakło też „demoniczności” Lenina

polecenia mniejszości niemieckie w Europie wschodniej. Obszerny zespół akt *Deutsche Stiftung* znajduje się w DZAP. W 1942 r. Kraemer-Möllenberg został zastępcą szefa *Haupttreuhandstelle Ost* (Główny Urząd Powierniczy dla Wschodu) przy pełnomocniku dla „planu czteroletniego”. Do kompetencji jego należały wszystkie sprawy skonfiskowanego majątku polskiego i żydowskiego, czyli „Abgabe von Vermögenswerten an Staat, Partei, Gemeinden” („Mitteilungsblatt der Haupttreuhandstelle Ost” 1941, nr 5, ss. 231—233, *Geschäftsverteilungsplan*). Szeffem tej rabunkowej placówki był były sekretarz prasowy Stresemanna, Max Winkler.

<sup>40</sup> *Deutschland und Polen. Beiträge zu ihren geschichtlichen Beziehungen*, Hg. von Albert Brackmann. München und Berlin 1933.

<sup>41</sup> W. Heise, *Erkenntnistheoretische und soziologische Aspekte der Ideologie des deutschen Imperialismus*. W: „Wissenschaftliche Zeitschrift der Humboldt-Universität zu Berlin”. *Geschichts- und Sprachwissenschaftliche Reihe*, Jg. 12, 4/1963, ss. 353—387.

<sup>42</sup> K. Zeisler, *Theodor Schiemann als Begründer der deutschen imperialistischen Ostforschung*. Phil. Diss. Halle 1963. Manuskrypt.

<sup>43</sup> B. Brutzkus, *Agrarentwicklung und Agrarevolution in Russland*. Berlin 1925; C. von Dietze, *Stolypinsche Agrarreform und Feldgemeinschaft*. Leipzig und

(Hans-Jürgen Seraphim, Wiedenfeld)<sup>44</sup>. Przeważające dziś teorie o decydującej roli inteligencji w Rosji przedrewolucyjnej<sup>46</sup> lub wojnie światowej jako przyczynie rewolucji występowały w Republice Weimarskiej tylko rzadko.

Historia bieżąca była równie zniekształcana. Motywem było albo niezrozumienie ze strony mieszczańskiego autora (Salomon), chęć znalezienia „rzućmywistych wyjaśnień” (Hanisch, Hurwicz, Zaitzeff) lub chęć szkalowania (Jenny, Klibanski, Iljin, Koch, von Sokolowski)<sup>46</sup>. Przedmiotem szczególnych ataków był charakter władzy radzieckiej, kierownicza rola WKP (b) i bu-

Berlin 1920; F. Haase, *Russische Kirche und Sozialismus*. Leipzig und Berlin 1922; N. von Bubnoff, *Kultur und Geschichte im russischen Denken der Gegenwart*. Berlin und Breslau 1927; S. Gogel, *Die Ursachen der russischen Revolution im Jahre 1917*. Berlin 1926. Są to publikacje Osteuropa-Institut we Wrocławiu.

<sup>44</sup> K. Wiedenfeld, *Lenin und sein Werk*. München 1923; H. J. Seraphim, *Lenin*. W: *Handwörterbuch der Staatswissenschaften*, 4. Auflage. Ergänzungsband. Jena 1929, ss. 678—685.

<sup>45</sup> H. J. Seraphim, *Geistige und ökonomische Grundlagen des Bolschewismus*. W: *Schmollers Jahrbuch für Gesetzgebung, Verwaltung und Volkswirtschaft im Deutschen Reiche*, Jg. 52, 3/1928, ss. 25—60. Inteligencji Seraphim nie pojmował jako zamkniętej grupy społecznej, lecz jako rozciągliwą „wspólnotę postawy duchowej”. Podobnie F. Braun, *Über die russische „Intelligenz“*. W: *Kultur- und Universalgeschichte. Festschrift für Walter Goetz*. Leipzig und Berlin 1927, s. 370: „Tym, co jest wspólne dla wszystkich jej odcieni i co ją właściwie czyni dopiero „inteligencją”, jest świadoma aktywna postawa wobec rzeczywistości rosyjskiej, wypływająca z uczciwego przekonania”.

<sup>46</sup> K. Stählin, *Die russische Revolution*. W: „Schriften der Deutschen Gesellschaft für Politik an der Universität Halle-Wittenberg” H. 1. Bonn und Leipzig 1920, ss. 99—125; R. Salomon, *Zur Lage der Geschichtswissenschaft in Russland*. W: „Zeitschrift für osteuropäische Geschichte” Bd. 6, 1932, ss. 385—402; E. Hanisch, *Aus der Literatur über russische Revolution und den Bolschewismus*. W: *Jahrbücher für Kultur und Geschichte der Slawen* Bd 1, 2/1925, ss. 222—235; E. Hurwicz, *Zehn Jahre bolschewistischer Orientpolitik*. W: „Osteuropa”, Jg. 4, 1928/29, H. 4, ss. 645—665; L. Zaitzeff, *Sowjetrussland als Ständestaat*, tamże, Jg. 6, 1930/31, H. 2, s. 95—108; niezliczone artykuły Ernesta Jenny w „ABC”, *Nachrichtenblatt über Ostfragen und ihre politisch-wirtschaftlichen Auswirkungen in Deutschland*, Hg. vom Generalsekretariat zum Studium des Bolschewismus, Jg. 1920—1922; H. Klibanski, *Der Kommunismus in Russland und die Diktatur des Proletariats*. „Revolutionäre Streitfragen” H. 7. Berlin 1919; A. Luther, *Das russische Chaos*. W: „Osteuropäische Zukunft”, Jg. 3, 14/1918, ss. 153—155; *Welt vor dem Abgrund*, hg. von Iwan Iljin, Berlin-Steglitz 1931; H. Koch, *Staat und Kirche in der Sowjet-Union*. W: *Das Notbuch der russischen Christenheit*, hg. von D. K. Cramer. Berlin-Steglitz 1930, ss. 65—119; P. von Sokolowski, *Die Versandung Europas... eine andere, grosse russische Gefahr*. Berlin 1929. Jenny był początkowo członkiem prezydium *Deutsche Gesellschaft zum Studium Osteuropas*, Klibanski członkiem wrocławskiego *Osteuropa-Institut*, Luther kierownikiem działu *Deutsche Bücherei* w Lipsku, Iljin najważniejszą figurą w *Russisches wissenschaftliches Institut*, Sokolowski kierował przez długi czas *Herder-Institut* w Rydze. Hans Koch aż do śmierci w 1959 r. był jednym z najzacieklejszych antykomunistów o nastawieniu klerykalnym i działał na najważniejszych stanowiskach imperialistycznej *Ostforschung*.

downictwo socjalistyczne. Stosowano znamienne metody, które przeszły do żelaznego arsenału *Ostforschung*. Dyktaturę proletariatu podawano jako rządy nowo powstałej klasy funkcjonariuszy partyjnych i gospodarczych, trudności wyolbrzymiano i podawano za istotne cechy socjalizmu, informacje prasowe zbierano pod kątem gromadzenia odnośnych „dowodów”. Przykładem tego może być opinia Ottona Auhagena, który spędził szereg lat w ZSRR i następnie został dyrektorem *Osteuropa-Institut* we Wrocławiu:

„Koniec końców pięciolatka doprowadziła do wielkiej nędzy na wsi i w mieście. Wprawdzie w dziedzinie przemysłowej ilościowo osiągnięto wiele, polityka uprzemysłowienia dokonała też niewątpliwie dużo w dziedzinie kształcenia technicznie użytecznej klasy robotniczej. Jednakże koszty budownictwa przemysłowego stanowią ogromny ciężar dla ludności. Nowe zakłady są w znacznej mierze nie do pogodzenia z gospodarczym rozsądkiem [...]. Rozwój rolnictwa w pięciolatce trzeba nazwać katastrofalnym. Dla całości gospodarki ma to decydujące znaczenie, gdyż Rosja jest stale jeszcze krajem rolniczym”.<sup>47</sup>

Liczne też były prognozy co do przyszłości ZSRR<sup>48</sup>. Dotyczyły one nie tylko stale zapowiadanego załamania się gospodarczego, lecz po rozpoczęciu Nowej Polityki Ekonomicznej ujmowane były w bardziej konkretne sformułowania. Np. Brutzkus pisał w 1925 r.:

„Częściowe sukcesy gospodarki prywatnej w danych ciężkich warunkach państwa komunistycznego mają dla przyszłości Rosji ogromne znaczenie. Stopniowo rosną siły społeczne, które komunizm ostatecznie przewyżczą. Jeśli jednak wielkie zagadnienia życia gospodarczego Rosji mają być rozwiązane, to walka ekonomiki wolnej z ekonomiką socjalistyczną musi być przeniesiona z płaszczyzny gospodarczej na płaszczyznę polityczną. Tu musi rozegrać się przedziej czy później decydująca bitwa, jeśli Rosja ma się dźwignąć ze swego głębokiego upadku gospodarczego i kulturalnego. W walce tej interweniowało decydująco rosyjskie chłopstwo i ono też o jej wyniku rozstrzygnie”.<sup>49</sup>

Oczekiwania te były nie tylko pobożnym życzeniem emigrantów. Liczenie się z rekaptalizacją Rosji można było spotkać również wśród niemieckich ekspertów wschodnich obserwujących wydarzenia rosyjskie nie tyle z nie-

<sup>47</sup> O. Auhagen, *Die Bilanz des ersten Fünfjahrplanes der Sowjetwirtschaft*. Breslau 1933, s. 61.

<sup>48</sup> Można tego dowieść na przykładzie wyżej wymienionych i wielu innych publikacji, m. in.: F. Haase, *Die religiöse Psyche des russischen Volkes*. Leipzig und Berlin 1921; B. Brutzkus, *Die Lehren des Marxismus im Lichte der russischen Revolution*. Berlin 1928; O. Schiller, *Die Krise der sozialistischen Landwirtschaft in der Sowjetunion*. „Berichte über Landwirtschaft”. Sonderheft 79. Berlin 1933.

<sup>49</sup> B. Brutzkus, *Agrarentwicklung und Agrarrevolution in Russland*, op. cit., s. 249. Książka ta została słusznie skrytykowana w postępowym czasopiśmie „Das neue Russland”, 1926, H. 5/6, s. 41. Podobnie jak Bubnoff Hans-Jürgen Seraphim liczył na zwycięstwo socjalrewolucjonistów i W. Czernowa pisząc: „Rosyjska mentalność narodoowa nie wyraża się w materializmie historycznym, lecz w ludowym rosyjskim socjalizmie”. *Jahrbücher für Kultur und Geschichte der Slawen* Bd 3, 1927, H. 2, s. 272.



nawiścią, ile ze sceptyzmem (Hoetzsch, Stählin, Friedrich Braun, jakiś czas Auhagen)<sup>50</sup>. W 1927 r. Braun pisał:

„W Rosji, tak jak wszędzie, obok 'inteligencji' istnieli zdrowi, obowiązkowi ludzie, którzy nie zawracając sobie głowy teoriami, przyjmowali historycznie wytworzoną rzeczywistość jako fakt, stali przy państwie oraz narodzie uczciwie i wiernie i we wszelkich okolicznościach spełniali to, co do nich należało, nie odurzając się patosem własnych myśli, ale też nie mając po filistersku na oku wyłącznie własnej drobnej korzyści. Znajdowali się oni i znajdują obecnie jeszcze we wszystkich warstwach i wydaje się, że dźwigają się coraz skuteczniej z głębin narodu. Musimy wierzyć, że w ich rękę spoczywać będzie przyszłość narodu”.<sup>51</sup>

W chórze tych astrologów zabrzmiał znamieny głos solowy Klause Mehnerta. Jako zwolennik Ottona Strassera i „Czarnego Frontu” rozwinął on pod koniec Republiki Weimarskiej zaczątki kłamliwej doktryny totalitarnej<sup>52</sup>. Twórczy entuzjazm młodzieży radzieckiej porównał on z faszystowsko-„ludowym” wrzaskiem w Niemczech. W obu państwach widział

„gotowość oddania się jednostki dla całości, dyscyplinę, jedność, poczucie grupowe, ofiarność, wrogość do kompromisu”.<sup>53</sup>

Właściwe ideologii imperialistycznej karykaturowanie rzeczywistości społecznej i politycznej wiąże się zwykle z konstrukcją „niebezpieczeństwa” grożącego z zewnątrz. Niebezpieczeństwo rzeczywiste grożące panowaniu niemieckiej wielkiej burżuazji wskutek siły przyciągania budownictwa socjalistycznego w ZSRR i internacjonalizmu proletariackiego ideologowie *Ostforschung* przedstawiali jako zagrożenie „Niemiec” w ogóle. Dostrzegano je w marksizmie-leninizmie (H. J. Seraphim, Boehm, Luther, Weiss), w rosnącej stabilizacji gospodarczej ZSRR (von Eckardt, Mainz, Cleinow, Marcus) lub w socjalistycznej odnowie wartości kulturalnych i moralnych (von Arsenjew)<sup>54</sup>. Prace na temat „zniszczenia” rodziny i religii zwracały się do dro-

<sup>50</sup> O. Hoetzsch, Przegląd miesięczny w czasopiśmie „Osteuropa”, Jg. 1, 1925/26. H. 11/12, ss. 690—700; K. Stählin, *Russland und Europa*. W: „Historische Zeitschrift” Bd. 132, 1925, ss. 197—246; O. Auhagen, *Der Stand der russischen Landwirtschaft*. W: „Der Weg zum Osten”, Jg. 1, 7/1922, ss. 4—6.

<sup>51</sup> F. Braun, *Über die russische „Intelligenz”*, op. cit., ss. 374—375.

<sup>52</sup> K. Mehnert, *Die Jugend in Sowjetrussland*. Berlin 1932; tenże, *Die Wandlungen in der soziologischen Struktur des russischen Volkes*. W: „Osteuropa”, Jg. 8, 1932/33, ss. 451—467. Mehnert był od 1931 r. sekretarzem generalnym *Deutsche Gesellschaft zum Studium Osteuropas*.

<sup>53</sup> DZAM, Rep. 92, *Nachlass Schmidt-Ost*, A LXXIV, 1, Bd. 4, Bl. 14. Mehnert do A. W. Justa 15 VI 1932.

<sup>54</sup> H. J. Seraphim, *Bolschewismus*. W: *Handwörterbuch der Staatswissenschaften*, 4 Auflage, Ergänzungsband, Jena 1929, ss. 200—239, głównie 204—206; M. H. Boehm, *Ost und West*. W: *Die wirtschaftliche Zukunft des Ostens*. Leipzig 1920, ss. 1—14; A. Luther, *Die geistige und politische Vorstellungswelt der Bolschewiki*. Veröffentlichungen der Deutschen Gesellschaft zum Studium Osteuropas. Berlin und Leipzig 1918; H. Weiss, *Wesen und Gefahr des Bolschewismus*. W: „Deutsche Hochschulzeitung”, Jg. 24, 1932, Folge 11/12, ss. 1—2; H. von

bnomieszczaństwa i osób wierzących, ataki na monopol handlu zagranicznego, na uprzemysłowienie i kolektywizację miały rozpowszechnić wśród niemieckich przedsiębiorców pogląd o chaosie gospodarczym w ZSRR i zmniejszyć ich zainteresowanie handlem ze wschodem, systematyczne zniekształcanie marksizmu-leninizmu przeznaczano dla socjaldemokratycznych robotników i organizacji politycznych proletariatu niemieckiego. Wszystkie te kierunki uderzeniowe miały cechę wspólną — konstruowały niebezpieczeństwa grożące danej grupie społecznej i stąd tendencja do politycznej aktywizacji i mobilizacji. Brutzkus uderzył przy tym w „nowocześnie” brzmiące tony:

„Nie byłoby przesadą powiedzieć, że gdyby komunizm zwyciężył w całej Europie, to oznaczałoby to prawdziwy 'zmierzch Zachodu'; albowiem ta komunistyczna gospodarka planowa przewraca, jak się wydaje, najgłębsze podstawy istniejącej kultury zachodniej. Najwyższym osiągnięciem tej kultury jest zbudowanie niezwykle skomplikowanej organizacji społecznej na podstawie wolnej osobowości. Otóż socjalizm naukowy wskazuje na ograniczenia tej wolności mieszczańskiej, obiecując udzielenie jej w większym stopniu [...]. Skok ku krainie wolności dokonuje się tylko poprzez dyktaturę, albowiem dzięki gospodarce planowej zdobywa ona olbrzymią moc, aby zgodnie ze swymi zamierzeniami przekształcić całe życie mas ludowych. Natomiast masy ludowe rewolucja socjalistyczna wtrąca w stan skrajnej niewoli. To jest wynik rewolucji rosyjskiej”.<sup>55</sup>

Argument o zagrożeniu jednostki, o sprzeczności między wolnością „zachodnią” a „wschodnią” niewolą jest znamieny dla całej teraźniejszej propagandy antykomunistycznej.

Specyficzne zadanie fachowców uniwersyteckich w systemie antykomunizmu i *Ostforschung* polegało na produkcji użytecznych argumentów, podczas gdy przekucie ich na drobną monetę urabiania mas pozostawiano innym organizacjom. W tym tkwi pewna różnica w stosunku do współczesnego państwa zachodniemieckiego, gdzie czołowi eksperci wschodni są jednocześnie gorliwymi kolporterami propagandy<sup>56</sup> antykomunistycznej i antytra-

Eckardt, *Die Kontinuität der russischen Wirtschaftspolitik von Alt-Moskau bis zur Union der S.S.R.* „Archiv für Sozialwissenschaften und Sozialpolitik” Bd 55, H. 3, 1926; K. Mainz, *Die Auswirkungen des Aussenhandelsmonopols der UdSSR auf die deutsch-sowjetrussischen Wirtschaftsbeziehungen. Königsberger sozialwissenschaftliche Forschungen* Bd. 3. Berlin 1930; G. Cleinow, *Roter Imperialismus*. Berlin 1930; A. Marcus, *Russland in der Weltwirtschaft*. W: „Osteuropa”, Jg. 6, 1930/31, H. 9, ss. 501—507; K. Wiedenfeld, *Russland in der Weltwirtschaft*, „Schriftenreihe der weltwirtschaftlichen Gesellschaft zu Münster” H. 9. Leipzig 1926; N. von Arseniew, *Bolschewismus und Religion*. W: *Welt vor dem Abgrund*, op. cit., ss. 437—458.

<sup>55</sup> B. Brutzkus, *Der Fünfjahresplan und seine Erfüllung*. „Weltwirtschaftliche Vorträge und Abhandlungen”, hg. von Ernst Schultze, H. 12. Leipzig 1932, ss. 104—105.

<sup>56</sup> Sami współpracownicy *Osteuropa-Institut* w Berlinie zachodnim ogłosili w tym „mieście frontowym” ponad 2 000 publicznych odczytów od chwili założenia Instytutu w 1952 r.

dzieckiej. Ale również w Republice Weimarskiej można znaleźć liczne przykłady celowej akcji masowej. Obok przemówień Freytagh-Loringhovena w *Reichstagu* i na konferencjach partyjnych, szerokiej działalności instytutów naukowych rosyjskiego i ukraińskiego w Berlinie oraz imprez organizowanych przez *Deutsche Gesellschaft zum Studium Osteuropas*, warto wymienić cykl wykładów Mehnerta w r. 1931 na uniwersytetach zachodnio- i południowo-niemieckich oraz utworzenie przy *Deutsche Hochschule für Politik* przez Cleinowa w 1932 r. *Sowjetgänger-Vereinigung*. Mehnert spotykał wszędzie pełne sale. Pisał on:

„Podczas mojej podróży byłem nieustannie gorliwie wypytywany przez najróżniejszych ludzi o stosunki radzieckie i z mojej strony chciałem uczynić wszystko, aby Towarzystwo nasze, jeśli możliwe silniej jeszcze niż dotychczas, liczyło się z tym zainteresowaniem zapobiegając powoływaniu ludzi niekompetentnych do jego zaspokajania”.<sup>57</sup>

Również Cleinow kierował się pragnieniem przechwycenia entuzjazmu znacznych odłamów społecznych dla bezkryzysowej gospodarki radzieckiej i skierowania go na tory antyradzieckie. Odpowiedni niemieccy fachowcy, którzy przebywali w Związku Radzieckim, mieli być specjalnie „szkoleni”, a następnie użyci do agitacji wśród bezrobotnych, aby ich odwieść od emigracji do ZSRR<sup>58</sup>.

Antykomunistyczne badania Europy wschodniej służyły wreszcie kształceniu specjalistów. Wymienić tu należy Ukraiński Instytut Naukowy, który — przy całkowitej aprobachie *Auswärtiges Amt* i innych centralnych instancji — kształcił ekspertów dla „nowej Ukrainy”. Partia Komunistyczna zaalarmowała o tym opinię publiczną w 1930 r.<sup>59</sup> Praktyka ta stała się powszechna dopiero w czasach hitlerowskich; do punktu kulminacyjnego doszła ona w Republice Federalnej.

Zgodnie z ogólną orientacją imperializmu w dobie weimarskiej główna uwaga *Ostforschung* kierowała się na Polskę. Między antykomunizmem jako zasadą podstawową a rewanżyzmem jako skutkiem nieudania się próby zdobycia panowania światowego zachodził przy tym pewien związek. Obie tendencje zmierzały do skierowania mas ludowych na cele sprzeczne z ich rzeczywistymi interesami klasowymi, odpowiadające natomiast strategii politycznej wielkiej burżuazji. Dla obu składników *Ostforschung* wspólne było

<sup>57</sup> DZAM, Rep. 92, *Nachlass Schmidt-Ott*, A. LXXIV, 1, Bd. 4, Bl. 84—85, za-piska Mehnerta z 30 XI 1931.

<sup>58</sup> DZAP, *Deutsche Stiftung*, nr 990, Bl. 221—229, 234—240, 268—276, szczególnie memoriał Cleinowa z lipca 1932; G. Cleinow, *Die ausländische Hilfe*. W: *Die rote Wirtschaft. Probleme und Tatsachen*, hg. von Gerhard Dobbert. Königsberg und Berlin 1932, ss. 224—239.

<sup>59</sup> Paulus, *Eine Zentrale der Antisowjetfront unter der Maske eines wissenschaftlichen Instituts*. „Der rote Aufbau”, Jg. 3, 3/1930, s. 149. Materiały archiwalne znajdują się w DZAP, *Reichsministerium des Inneren*, nr 267665, szczególnie Bl. 193—200. Sprawozdanie Instytutu za pierwsze półrocze 1932 r.

konstruowanie określonych, wypaczonych obrazów w celu dezorientacji opinii publicznej.

Wydaje się, że najważniejszą teoretyczną pozycją wyjściową rewanżyzmu była teza o istnieniu tego, co nazywano *deutscher Volks- und Kulturboden*. Pojęcia te pochodziły od geografa Albrechta Pencka<sup>60</sup>, którego zdaniem zwarty obszar zasiedlenia niemieckiego (*Volksboden*) był otoczony szeroką strefą przeważających wpływów niemieckich (*Kulturboden*). W 1925 r. pisał on:

„*Deutscher Kulturboden* stanowi największe dokonanie narodu niemieckiego. Gdzie tylko Niemcy mieszkają zespołowo i uprawiają glebę, występuje on bez względu na to, czy dochodzi do rozwinięcia się *Volksboden* czy nie. Diaspory niemieckiego *Volksboden*, leżące daleko od głównego obszaru środkowoeuropejskiego, są tak samo jak on otoczone niemieckim *Kulturboden*. Tak jest na Spiszu w Słowacji, tak szczególnie w Siedmiogrodzie, gdzie schłodne wsie na *Sachsenboden* odróżniają się wyraźnie od otaczających je wsi rumuńskich, tak jest szczególnie nad Wołgą, gdzie na wschodnioeuropejskim stepie powstał typowo niemiecki *Kulturboden*. Gdzie tylko leżą niemieckie wsie: na Kaukazie, Krymie, w Besarabii lub na Wołyniu, tam ich ziemia stanowi część niemieckiego *Kulturboden*. Gdzie żołnierze nasi w Polsce natknęli się na niemiecką wieś, tam odczuwali jej bliskość po dobrze uprawionej roli i mile czuli się w jej schłodnych domostwach. Wystarczy mała liczba Niemców, aby wielki kraj zamienić na niemiecki *Kulturboden*. Tak jest w dawniejszych rosyjskich prowincjach bałtyckich. Baronowie niemieccy nadali krajowi bałtyckiemu charakter niemiecki, to samo zrobili niemieccy kupcy i rzemieślnicy w miastach mimo przewagi ludności estońskiej i łotewskiej. Tak jak w Siedmiogrodzie — nazywa się tu Niemców Sasami. Wszędzie, w brazylijskiej tropikalnej dżungli lub w gęstych lasach południowego Chile, gdzie osiedlili się niemieccy chłopci, powstał niemiecki *Kulturboden*. Swoistość niemieckiego *Kulturboden* nie występuje tylko tam, gdzie Niemcy uprawiają ziemię w pojedynkę wśród innych”<sup>61</sup>.

Pełen przekonania o wyższości kultury niemieckiej i mistyce związanej z ziemią, Penck określał *Kulturboden* jako jedyną „podstawę rozwoju niemieckiego poczucia narodowego” i domagał się rozpowszechnienia swych tez wśród młodej generacji, gdyż to

„rozwinie poczucie siły, obce upojeniu swą chwałą i nastrojem 'hurra', lecz zakotwiczone w duszy narodu”.<sup>62</sup>

Jeszcze dalej poszedł Wilhelm Volz. Dłuższe cytaty ze wstępu do wydanej

<sup>60</sup> Albrecht Penck należał do najwybitniejszych niemieckich geografów. Nowatorskie były w szczególności jego prace geomorfologiczne. W dziedzinie społeczno-politycznej reprezentował jednak koncepcje reakcyjne. Krótka analiza jego postawy: H. Sanke, *Gesellschaftlich-geographische Anschauungen der grossen Geographen Berlins und seiner Universität*. W: *Forschungen und Wirken. Festschrift zur 150-Jahr-Feier der Humboldt-Universität zu Berlin 1810—1960* Bd. 1, Berlin 1960, s. 334 i n. Należy zaznaczyć, że Penck wycofał się wkrótce z *Stiftung für deutsche Volks- und Kulturbodenforschung*.

<sup>61</sup> A. Penck, *Deutscher Volks- und Kulturboden*. W: *Volk unter Völkern. Bücher des Deutschtums* Bd. 1, hg. von Karl von Loesch in Zusammenarbeit mit A. Hillen Ziegfeld. Breslau 1925, s. 69 i n.

<sup>62</sup> Tamże, s. 72.

w 1926 r. pracy zbiorowej, dotyczącej stosunków niemiecko-słowiańskich, mogą tu posłużyć jako przykład obrazu dziejów kreślonego również przez licznych innych autorów (Laubert, Keyser, Recke, Aubin)<sup>63</sup>. Volz pisał:

„*Volksboden* jest to teren zajęty przez jakiś naród, do niego należący i mu przynależny, na którym on wyrasta i z którym jest zrośnięty. Jest to teren wydarty naturze, któremu w upartej pracy naród nadał swoje piętno. Tak więc należy on do niego i los polityczny go nie dotyka, dopóki naród (*Volk*), narodowość (*Volkheit*) są żywe. Albowiem naród nie jest pojęciem zastygłym, które by się pokrywało z sumą właściwości cielesnych; nie, naród stanowi duchową wspólnotę ideałów kulturowych, opierającą się na świadomej woli współprzynależności i świadomości swej odrębności od innych. Tak więc naród znajduje się w rozwoju, i właściwa mu kultura ma siłę przyciągającą [...]. Inaczej na wschodzie. Od 3000 lat teren aż do Wisły stanowi germańsko-niemiecki *Volksboden*; jednakże w VI i VII w. po Chr., Słowianie wyruszyli ze swych wschodnich siedzib i wtargnęli na dawną niemiecką ziemię aż po Łabę i Saalę — co prawda tylko na kilka stuleci. Albowiem już w X w. rozpoczęło się ponowne zasiedlanie przez Niemców. Wysoka kultura niemiecka odniosła zwycięstwo nad niską Słowiańszczyzną. Ogromne przestrzenie nowych osadniczych wydarli Niemcy puszczy. Nieco krwi słowiańskiej i niemieckiej co prawda popłynęło, ale ogólnie biorąc było to wielkie zwycięstwo kultury i znaczna część liczebnie wcale nie bardzo silnych Słowian rozplynęła się wśród Niemców, zwolna, ale całkowicie. W ten sposób naród niemiecki odzyskał bez reszty dawne tereny aż za Odrę. Idiomy słowiańskie zaniknęły. Ponadto widzimy nadal nieustannie dokonywanie się tego samego procesu. Kaszubi i Mazurzy, Górnoślązacy i Wendowie mają kulturę niemiecką, są członkami narodu niemieckiego, Niemcami, nawet jeśli ich dawny idiom jeszcze nie wygasł. Ich wola i świadomość narodowa są niemieckie — tego radośnie nieustannie dowodzą. Nie rasa rozstrzyga o narodowości — czyż Wend różni się w ogóle cielesnie od Sasa? Górnoślązak mówiący *wasserpölnisch* od mówiącego po niemiecku? — rozstrzyga wola i świadomość narodowa. Toteż problemy wschodu są całkiem inne niż zachodu: granica językowa nie jest granicą narodową! Wschodniemiecki *Volksboden* obejmuje kresowe mieszanki narodowościowe należące do narodu niemieckiego (*Der ostdeutsche Volksboden umfasst die randlichen Mischvölker deutschen Volkstums*)”.<sup>64</sup>

Wynurzenia Volza zawierały typowe cechy *Ostforschung* doby weimarskiej: zrównanie Germanów z Niemcami, idyllizacja krwawej ekspansji wschodniej w średniowieczu, wyjaśnianie osadnictwa chłopskiego motywami kulturalnymi zamiast społeczno-ekonomicznymi, niesłychana pycha w stosunku do Słowian („idiomy”), związana z zaprzeczeniem ich całej historycznej

<sup>63</sup> M. Laubert, *Nationalität und Volkswille im preussischen Osten*. Breslau 1925; tenże, *Deutsch oder Slawisch? Kämpfe und Leiden des Ostdeutschums*. Berlin 1928; E. Keyser, *Raum und Geschichte im deutschen Nordosten*. „Zeitschrift für Geopolitik”, Jg. 8, 4/1931, ss. 282—287 oraz 5/1931, ss. 264—370; W. Recke, *Die polnische Frage als Problem der europäischen Politik*. Berlin 1927; H. Aubin, *Die historisch-geographischen Grundlagen der deutsch-polnischen Beziehungen*. W: *Deutschland und Polen*, op. cit., ss. 13—25.

<sup>64</sup> *Der ostdeutsche Volksboden. Aufsätze zu den Fragen des Ostens* hg. von Wilhelm Volz. Breslau 1926, ss. 5—6. Tom ten zawierał m.in. prace następujących autorów: Hermann Aubin, Wolfgang la Baume, Robert Holtzmann, Erich Keyser, Rudolf Kötzschke, Erich Kaufmann, Manfred Laubert, Max Vasmer i Hans Witte.

odrębności, wreszcie uderzająca oczywistość, z jaką zaliczano narody zachodnio-słowiańskie do „narodu” niemieckiego.

W opracowywaniu teorii nowego pojęcia narodu czynny był przede wszystkim Max Hildebert Boehm ze swoim kręgiem (Karl Christian von Loesch, Harald Laeuen, Martin Spahn). Boehm rozpoczął swoją karierę podczas I wojny światowej u szefa placówki prasowej w Rydze i późniejszego hitlerowca Maxa von Scheubner-Richtera, pod koniec wojny prowadził akcję propagandową w Szwajcarii, po rewolucji listopadowej zaś wspólnie z Cleinowem i Brunsem organizował „rady ludowe” w Prusach Zachodnich. Jako zwolennik pseudofilozofa Arthura Moellera van den Brucka należał w 1919 r. do założycieli „Klubu Czerwcowego”, który stał się duchowym ośrodkiem reakcji neokonserwatywnej. W dobie Republiki Weimarskiej prowadził on *Arbeitsstelle für Nationalitätenprobleme*, a od 1926 r. *Institut für Grenz- und Auslandsstudien*. Był prezesem *Deutsche Gesellschaft für Nationalitätenkunde*, wiceprezesem działającej w Berlinie *Baltische Arbeitsgemeinschaft* i członkiem licznych redakcji<sup>65</sup>. W 1923 r., wychodząc z fałszywych założeń geopolityki, w książce pod znamienym tytułem *Europa irredenta*, podjął próbę przedstawienia kryzysu powojennego jako skutku rzekomo już przestarzałej zasady narodowo-państwowej. Doszedł on do wniosku, że zarówno „uzdrowienie Bałkanów” jak i upadek Polski, Czechosłowacji i państw bałtyckich jest nieunikniony:

„Państwo narodowe może zachować względne znaczenie w niektórych częściach Europy; na tle ogólnoeuropejskim, a szczególnie w zastosowaniu do wschodu, zachodnia (*westlerisch*) ideologia narodowo-państwowa nie może sprostać najbardziej nagłym zadaniom. Epoka miniona charakteryzowała się próbami uzachodnienia Europy wschodniej. Wschód i związana z nim losom Europa środkowa znajdują się dopiero u początku walki o odzyskanie własnej swoistej formy państwowej”<sup>66</sup>.

Podstawę tej formy znalazł Boehm w „narodzie” (*Volk*) — ujmowanym jako zjawisko mistyczne i ponadczasowe. Tym samym pokazał się nie tylko jako faszysta, lecz definiując pojęcia grupy narodowej (*Volksgruppe*), przynależności narodowej (*Volkzugehörigkeit*), ochrony narodu (*Volksschutz*), honoru narodowego (*Volksehre*) itd. dał broń do ręki reakcji politycznej i rewanżyzmu<sup>67</sup>.

<sup>65</sup> Interesujące szczegóły o działalności szowinistycznej i odwetowej podał sam Boehm w *Ruf der Jugend*, 3. Auflage. Freiburg 1933 oraz *Die Reorganisation der Deutschumsarbeit nach dem 1. Weltkrieg*. W: *Ostdeutsche Wissenschaft. Jahrbuch des ostdeutschen Kulturrates* Bd 5, 1958, ss. 9—34. Mimo jego przejściowej niechęci do rasizmu, hitlerowcy mianowali go w 1933 r. profesorem *Volkstheorie und Volkstumssoziologie* w Jenie; *Geschichte der Universität Jena 1548/58—1958* Bd. 1, Jena 1958, s. 635 i n., 642 i n. Boehm do dziś kieruje *Nord- und Ostdeutsche Akademie* w Lüneburgu. Jest on żywym świadectwem ciągłości imperialistycznej *Ostforschung*.

<sup>66</sup> M. H. Boehm, *Europa irredenta*. Berlin 1923, s. 314 i n.

<sup>67</sup> M. H. Boehm, *Das eigenständige Volk. Volkstheoretische Grundlagen der Ethnopolitik und Geisteswissenschaften*. Göttingen 1932.

W zastosowaniu do Europy wschodniej tezy jego zmierzały do zniesienia prawa mniejszościowego pielęgnowanego przez Ligę Narodów, nad czym przy stałej jego pomocy i w ścisłym kontakcie z urzędnikami rządowymi pracował szczególnie Carl Georg Bruns<sup>68</sup>. Bruns aż do swej wczesnej śmierci w 1931 r. był nie tylko wieloletnim doradcą prawnym *Verband deutscher Volksgruppen in Europa*, lecz także *spiritus movens Ausschuss'u für Minderheitenrecht* powstałego już w 1920 r. i udzielał ekspertyz i rad licznym innym organizacjom<sup>69</sup>. Pod hasłem „autonomii kulturalnej” podejmowano próby uzyskania dla mniejszości niemieckiej prawa korporacji w celu stopniowego podminowania państw wschodnioeuropejskich i podważenia ich suwerenności w sensie faszystowskiego *Volksgruppenrecht*<sup>70</sup>. Za przykład podawano sukcesy *Herder-Institut* w Rydze, który uzyskał daleko idące swobody i od 1933 r. stał się ośrodkiem roboty hitlerowskiej na Łotwie. Krótko przed zawarciem układów lokarneńskich Boehm pisał:

„Niemczyzna w Europie środkowo-wschodniej, spadkobierca pełnej chwały tradycji, została oddana pod ochronę Ligi Narodów pod niemal obrażającą nazwą 'mniejszości narodowych'. Panowanie nad ziemią zostało jej odebrane wskutek 'reformy rolnej' w nowych państwach, która — jeśli chodzi o literę — wypadła środkowoeuropejsko, jeśli chodzi o formę polityczną w duchu bardzo wschodnio-bolszewickim. Ostatnie pozostałości prawa korporacyjnego zostały zniszczone. Jednakże widzimy już, jak najdawniejszy dorobek tradycji wychodzi na światło dzienne w nowej formie. Jeśli niemczyzna we wschodniej części obszaru kresowego (*der östlichen Randzone*) walczy dziś o autonomię kulturalną, to możemy w tym dojrzeć zaczątki odrodzenia koncepcji samorządu na podstawach prawnych indywidualistyczno-narodowych w duchu uzachodnionego demokratyzmu. Spójnia niemiecka, wiążąca strefę kresową z sercem Europy środkowej, ujawnia się w tych słabych próbach narodowości niemieckiej [...]. Dopóki nie zaniknie we wszelkiej formie kwestia granicy na Łabie, dopóki zależność straży na Renie, Dunaju i Wiśle nie stanie się ośrodkiem naszego myślenia, dopóty odzyskanie Wschodu dla rozwinięcia przyszłej potęgi Niemiec pozostanie pięknym snem. Zrozumienie tych zależności stanowić już będzie krok od utopii ku rzeczywistości”.<sup>71</sup>

Koncepcja narodu rozciągającego się ponad granicami państwowymi i ma-

<sup>68</sup> C. G. Bruns, *Gesammelte Schriften zur Minderheitenfrage*. Berlin 1933; E. Kaufmann, *Carl Georg Bruns als Persönlichkeit und Vorkämpfer der deutschen Minderheiten*. „Nation und Staat”. *Deutsche Zeitschrift für das europäische Minoritätenproblem*, Jg. 4, 1930/31, H. 6, ss. 372—381.

<sup>69</sup> M. In. *Deutscher Schutzbund*, komisja mniejszościowa *Deutsche Gesellschaft für Völkerrecht*, sekcja niemiecka Unii Międzyparlamentarnej, *Deutsche Liga für den Völkerbund*.

<sup>70</sup> K. Stavenhagen, *Das Problem der „Kulturnation” und der „Staatsnation”*. „Nation und Staat”, Jg. 5, 1931/32, H. 10/11, ss. 666—719; P. A. Steiniger, *Die neofaschistische Bonner These vom „Recht auf die Heimat”*. „Auf den Spuren der Ostforschung”. *Wissenschaftliche Zeitschrift der Karl-Marx-Universität Leipzig. Geschichte- und sprachwissenschaftliche Reihe* 1962, Sonderband 1, ss. 40—58.

<sup>71</sup> M. H. Boehm, *Mittleuropa und der Osten*. „Volk und Reich”, Jg. 1, 1925, Juniheft, s. 71 i n. Teza o jednolitym, chwilowo rozdzielonym, narodzie niemieckim znajduje się też u K. C. Thälheim, *Das Grenzlanddeutschum. Mit besonderer Berücksichtigung seines Wirtschafts- und Soziallebens*. Berlin und Leipzig 1931.

jącego prawo do reorganizacji stosunków dzięki swej wyższości odpowiadała, szczególnie w swym ostatecznym hitlerowskim sformułowaniu: „ein Volk — ein Reich”<sup>72</sup>, wymogom ideologii imperialistycznej. Udział *Ostforschung* w tworzeniu tej doktryny musi być uważany za najważniejszy jej wkład do rewanżyzmu doby weimarskiej. *Stiftung für deutsche Volks- und Kulturbodenforschung*, *Politisches Kolleg* i *Deutscher Schutzbund* rozpowszechniały i „pogłębiały” „świadomość narodową” w szeregach inteligencji. Jeśli Fundacja lipska objęła swymi kongresami i planami roboczymi w ciągu wielu lat ok. 60—80 profesorów z kraju i zagranicy, to *Politisches Kolleg* koncentrował się na „szkoleniu przywódców”<sup>73</sup>. Wszecchniemiecko-rewanżystowskie pojęcie narodu znalazło łatwe zastosowanie w historii osadnictwa i w tych gałęziach nauki, które zajmowały się sytuacją niemieckich wysp językowych lub rozpowszechnieniem wyrazów zapożyczonych. Walter Kuhn pisał w 1926 r.:

„Dlaczego niemieckie wyspy językowe mogły w ogóle powstać? Chłop z osadnictwa wschodniego, zwłaszcza młodego, wie bardzo dobrze z własnego doświadczenia, że ma przewagę nad Słowianami w technice i zewnętrznej formie życia, w narzędziach gospodarskich i metodzie gospodarowania, w budownictwie, kulturze mieszkaniowej i ubiorze. Wie też, że we wszystkim tym Słowianin jest jego pojetnym uczniem i ma mu wiele do zawdzięczenia. Nie myśli on jednak nad zależnościami, które mogłyby mu się tu ujawnić, skłonny jest te swoje zalety uważać za zasługę własną lub swej wsi, nie wie, że zawdzięcza to przynależności do swego narodu. Tu trzeba zacząć akcję ojczyźnianego kształcenia (*Heimatbildung*): pokazać, że przewaga ta nie jest przypadkiem i nie jest ograniczona do jego wsi lub okręgu, lecz powtarza się wszędzie, gdzie na szerokich przestrzeniach wschodu spotykają się Niemcy i Słowianie [...]. Celem jest stałe przetwarzanie instynktownego poczucia wyższości i dumy, ożywającego młodego kolonistę wobec otoczenia, na prawdziwą świadomość narodową, opartą już nie tylko na uczuciach, lecz swobodnej znajomości siły i piękna narodu niemieckiego”<sup>74</sup>.

<sup>72</sup> N. Gürke, *Der Nationalsozialismus, das Grenz- und Auslandsdeutschum und das Nationalitätenrecht*. „Nation und Staat”, Jg. 6, 1932—33, H. 1, ss. 7—30.

<sup>73</sup> Tematy typowej „konferencji wschodnio- i środkowoeuropejskiej” w 1928 r. brzmiały: *Mitte und Osten Europas* (Spahn); *Die Germanen im Osten* (Gierach-Praga); *Ostdeutsche Siedlungsgeschichte* (Kötzsckhe); *Die geistigen Leistungen des deutschen Ostens* (Boehm); *Die deutsche Aufgabe im Nordosten* (von Hassel oraz Wagner — Gdańsk); *Deutschland und Litauen* (Mosberg); *Die deutsche Aufgabe im Südosten* (Ullmann); *Deutschland und Ungarn* (Szekfü — Budapeszt); *Ostdeutsche Bevölkerungspolitik* (Harmsen); *Agrardemokratie des Ostens* (Laeuz); *Die Arbeit der jungen Generation im Osten* (Kleo Pleyer). Por. też K. C. Thälheim, *Das Auslandsdeutschum und die deutsche Hochschule*. „Deutsche akademische Rundschau”, Jg. 7, 1925/26, H. 8, ss. 2—4.

<sup>74</sup> W. Kuhn, *Wege und Ziele ostlanddeutscher Heimatforschung*, W: „Deutsche Blätter in Polen”. *Monatshefte für den geistigen Aufbau des Deutschums in Polen*, Jg. 3, 7/1926, s. 378 i n.; M. H. Boehm, *Deutsche Grenz- und Auslandkunde als politische Wissenschaft*. W: *Weltpolitische Bildungsarbeit an preussischen Hochschulen*. *Festschrift für C. H. Becker*. Berlin 1926, ss. 168—181; E. Keyser, *Das Grenz- und Auslandsdeutschum und seine Erforschung*. W: *Mitteilungen der Akademie zur wissenschaftlichen Erforschung und zur Pflege des Deutschums*.



Spośród rewanżystowskich prac o tematyce specjalnej zwróćmy tu uwagę na tę grupę pism, które zajmowały się sytuacją gospodarczą niemieckich prowincji wschodnich<sup>75</sup>. Regres tych terenów autorzy ci wyjaśniali nie anachronizmem gospodarki junkierskiej lub skutkami kryzysu gospodarczego, lecz wyłącznie granicznymi postanowieniami Traktatu Wersalskiego i utratą zaplecza, aby z tej pozycji domagać się korektury granic lub jej konieczność czytelnikowi sugerować. Zdarzało się przy tym nieraz, że nieumyślnie przyznawano, iż obszary te wymagały subwencji.

Antykomunizm i rewanżyzm warunkowały się nieraz wzajemnie. Aneksja lub poparcie „państw kresowych” miały służyć stworzeniu lepszej pozycji wyjściowej do ataku na głównego wroga lub stworzeniu wału ochronnego przeciw niemu<sup>76</sup>. Dla koncepcji nieimperialistycznych i demokratycznych w ramach niemieckiej nauki o Europie wschodniej istniały przed r. 1933 wystarczające szanse realizacji. Poniższe dane są bardzo fragmentaryczne, gdyż brak jeszcze marksistowskiej analizy tej kwestii.

Jeden z najlepszych przykładów troski mieszczańskiego uczonego z powodu zagrożenia jego dyscypliny badawczej można znaleźć w programie nakreślonym w 1927 r. slawistyce niemieckiej przez Heinricha Felixa Schmidta i Reinholda Trautmanna<sup>77</sup>. Autorzy ci ujęli slawistykę jako jedność badań nad językiem, historią, gospodarką i kulturą i nakreślili prze-

Deutsche Akademie 18/1928, ss. 797—812; C. Petersen, *Volk, Nation, Staat und Sprache*. „Deutsche Hefte für Volks- und Kulturbodenforschung”, hg. von Wilhelm Volz und Hans Schwalm, Jg. 2, 1931/32, H. 5/6, ss. 193—225; H. Aubin, *Wege kulturgeschichtlicher Erforschung des deutschen Ostens*. W: *Mitteilungen der Schlesischen Gesellschaft für Volkskunde* Bd. 31/32. Breslau 1931, ss. 1—31; F. Valjavec, *Wege und Wandlungen deutscher Südostforschung*. W: *Südostdeutsche Forschungen* Bd. 1, München 1936, ss. 1—14.

<sup>75</sup> *Zehn Jahre Versailles* Bd. 3. *Die grenz- und volkspolitischen Folgen des Friedensschlusses*, hg. von Karl von Loesch und Max Hildebert Boehm. Berlin 1930; A. Hesse, *Der deutsche Osten unter dem Frieden von Versailles*. „Breslauer Universitätsreden” H. 7. Breslau 1931; W. Volz, *Die ostdeutsche Wirtschaft*. Berlin und Leipzig 1930; tenże, *Ostnot*. W: *Preussische Jahrbücher* Bd. 224, 1931, ss. 266—282. Wyniki prac badawczych prof. Uniwersytetu w Lipsku dr Wilhelma Volza, ogłoszone w książce pt. *Die Ostdeutsche Wirtschaft* przedstawione zostały w publikacji pt. *Wschodnio-niemiecki rezerwat kolonialny*, Polska Agencja Zachodnia, Warszawa 1957, seria *Świadectwa niemieckie*, z. II. Argumenty geopolityczne odrzuca H. Harke, *Die Legende vom mangelnden Lebensraum*.

<sup>76</sup> M. H. Boehm, *Der Anmarsch des Bolschewismus und der deutsche Osten*. „Die Grenzboten”, Jg. 78, 1919, H. 3/4, ss. 48—52; K. von Loesch, *Schutzarbeit einst und jetzt*. „Volk und Reich”, Jg. 3, 1927, H. 5/6, ss. 249—255; P. von Sokolowski, *Die Versandung Europas*, op. cit.

<sup>77</sup> F. H. Schmid, R. Trautmann, *Wesen und Aufgaben der deutschen Slavistik. Ein Programm*. „Slavisch-Baltische Quellen und Forschungen” H. 1. Leipzig 1927. W zredagowaniu tego programu współdziałali również slawiści Viktor von Geramb, Josef Matl und Edmund Schneeweis. R. Fischer, *Reinhold Trautmann in der deutschen Slavistik*. „Wissenschaftliche Zeitschrift der Karl-Marx-Universität Leipzig”, *Geschichts- und sprachwissenschaftliche Reihe*, Jg. 11, 3/1962, ss. 511—515.

szkody stojące przed taką rzeczywiście naukową slawistyką. Z wielką szczerością, przeniknięci ideałem nauki łączącej narody, oświadczyli wobec opinii publicznej, władz państwowych i swoich kolegów po fachu:

„Warunkiem wstępnym dla badacza niemieckiego, chcącego w tej dziedzinie pracować z powodzeniem w sensie kulturalnego zbliżenia, które powinno być celem wszelkiego badania problemów zagranicznych, jest zapewne to, aby się ostatecznie uwolnił od przekonania, że kultura niemiecka i słowiański brak kultury są ze sobą sprzeczne jak słońce i cień. Nie chodzi tu o sprzeczność między kulturą a kulturalną próżnią, lecz o wzajemne oddziaływanie dwóch pokrewnych bogatych własnymi siłami rozwojowymi kultur, z których jedna, dzięki korzystniejszemu warunkom rozwojowym, mogła rozkwitnąć wcześniej niż druga [...]. I chcemy tu powiedzieć całkiem wyraźnie, że do roli niemieckiego slawisty jest powołany tylko ten, komu obce jest wszelkie polityczne i nacjonalistyczne nastawienie antysłowiańskie i kto czuje dostateczną siłę, aby naukowo poruszyć takie problemy, które są niesympatyczne pewnym kołom narodu niemieckiego o szczególnych aspiracjach gospodarczych i politycznych. [...] Światowe znaczenie nauki niemieckiej w najróżniejszych gałęziach humanistyki znajduje się w niebezpieczeństwie upadku, jeśli nie zerwie się z dotychczasowym zwyczajem ignorowania dokonań nauki słowiańskiej. Albowiem światowe znaczenie nauki niemieckiej stanowi jeden z najcenniejszych aktywów w bilansie kultury niemieckiej i za obowiązek przedstawicieli nauki uważamy baczenie, aby nie poniosło ono uszczerbku. Dziś, gdy wiele oswobodzonych narodów słowiańskich stoi być może u progu wielkiego rozwoju, nadszedł właściwy moment, aby nauka niemiecka te istniejące braki usunęła — dziś, gdy jest jeszcze czas po temu”.<sup>78</sup>

Poważne i uzasadnione ostrzeżenie obu slawistów, odczuwających najwidoczniej kryzys nauki mieszczańskiej, znalazł wprawdzie aprobowane echo za granicą<sup>79</sup>, nie wywarł jednak — jak się wydaje — żadnego wrażenia na władzach rządowych i uniwersyteckich.

Drugim motywem, który uzyskał większe znaczenie, była wola pokojowego współistnienia. Silne grupy naukowo i artystycznie czynnej inteligencji niemieckiej były w dobie weimarskiej zainteresowane ścisłymi stosunkami z ZSRR i rozbudową polityki Rapalla<sup>80</sup>. Dochodziło do licznych spotkań z radzieckimi kolegami, którzy częstokroć przywiązywali duże znaczenie do kontaktów z nauką niemiecką. Związki te zostały nawiązane i wspierane przez *Gesellschaft der Freunde des neuen Russland*, w której połączyły się siły mieszczańsko-demokratyczne i pacyfistyczne<sup>81</sup>, jak również przez *Notgemeinschaft der deutschen Wissenschaft*. Podobnie szereg innych organi-

<sup>78</sup> Schmid, Trautmann, *op. cit.*, ss. 65—66, 73, 86.

<sup>79</sup> J. Sismanov (Sofia), *Wesen und Aufgaben der deutschen Slavistik*. „*Minerva-Zeitschrift*”, Jg. 4, 1928, H. 11/12, ss. 233—239.

<sup>80</sup> J. P. Murawjow, *Sowjetsko-giermanskije swiazi w pieriod wiejmarskoj respubliki*. „*Wiestnik istorii mirowoj kultury*” nr 5/1960, ss. 55—63; G. Roziensfeld, *Naucznyje i kulturnyje swiazi miedzu SSSR i wiejmarskoj respublikoj*. „*Woprosy istorii*” nr 10/1963, ss. 71—83. Spośród ówczesnych głosów wymieniamy tylko: E. Meyer, *Das neue Russland*. „*Deutsche Rundschau*” Jg. 52, 11/1925, ss. 101—118.

<sup>81</sup> H. Münch, *Die Gesellschaft der Freunde des neuen Russland in der Weimarer Republik*, manuskrypt.

zacji, np. *Verein deutscher Ingenieure* oraz wybitne osobistości nauki i kultury wносиły poważny wkład do współpracy niemiecko-radzieckiej, która przyniosła korzyść obu stronom.

Również w specyficznej dziedzinie nauki o Europie wschodniej były czynne siły, które mimo zastrzeżeń ideologicznych i politycznych nastawiały swe działanie na ustanowienie poprawnych kontaktów z radzieckimi uczonymi i na umocnienie dobrych stosunków między obu państwami. Należy tu wymienić przede wszystkim historyka Ottona Hoetzsch<sup>82</sup>, który jako faktyczny kierownik *Deutsche Gesellschaft zum Studium Osteuropas* spotykał się wielokrotnie z wybitnymi osobistościami radzieckimi, jak z komisarzem Czi-czerinem, Łunaczarskim i Sjemaszko, wieloletnim sekretarzem Akademii Nauk S. F. Oldenburgiem i sekretarzem Rady Komisarzy Ludowych N. P. Gorbunowem. Poczynając od 1923 r. Hoetzsch odbył liczne podróże do ZSRR. Stałe kontakty wiązały go z czołowym historykiem marksistowskim M. N. Pokrowskim, wspólnie z którym zaczął wydawać wielką publikację pt. *Die internationalen Beziehungen im Zeitalter des Imperialismus. Dokumente aus den Archiven der zarischen und der provisorischen Regierung 1878—1917*. Pierwsze tomy ukazały się w 1931, ostatni w 1943 r. W 1926 r. Hoetzsch, w obecności M. M. Litwinowa, B. Szejna i innych wysokich dyplomatów, wygłosił wobec 700 osób w teatrze im. Wachtangowa odczyt, który zakończył słowami:

„Narody rosyjski i niemiecki są związane ze sobą ściśle na dziś i na przyszłość. Oba narody pracują ze wszystkich sił dla odbudowy, dla rekonstrukcji, dla niezawisłości i równouprawnienia w świecie. Rozdzielone od siebie przez wojnę, znalazły się znowu wzajemnie i nie może być między nimi żadnego konfliktu lub sporu. Raz jeszcze dziękuję za przyjęcie i szczerze życzę, aby oba narody, rosyjski i niemiecki, nadal szły po wspólnej drodze pracy dla dobra rozwoju kulturalnego całej ludzkości”.<sup>83</sup>

W porozumieniu z postępowym skrzydłem *Deutsche Gesellschaft zum Studium Osteuropas* i przy stałym poparciu ze strony ZSRR, Hoetzsch był w stanie zrealizować szereg przedsięwzięć. Obok odczytów uczonych radzieckich należy tu wymienić wystawy monumentalnego malarstwa bizantyńsko-rosyjskiego (1926 r.), wystawa dotycząca radzieckiej szkoły pracy (1927), dokumentów malarstwa starorusyjskiego (1929), sztuki gruzińskiej (1930), tydzień niemiecko-radzieckiego przyrodoznawstwa (1927) oraz tydzień medycyny radzieckiej (192). Punktem szczytowym był niewątpliwie niemiecko-radziecki tydzień historyczny w lipcu 1928 r. Profesorowie:

<sup>82</sup> G. Voigt, *Otto Hoetzsch — eine biographische Skizze*. W: *Der Antikommunismus in Theorie und Praxis des deutschen Imperialismus*, hg. von Leo Stern unter Mitwirkung von Helmut Meier, Karl-Heinz Ruch und Eberhard Stein. „Wissenschaftliche Zeitschrift der Martin Luther-Universität Halle-Wittenberg” 1963, Sonderband, ss. 143—156.

<sup>83</sup> O. Hoetzsch, *Russisch-deutsche Annäherung*. „Osteuropa”, Jg. 2, 1926/27, H. 1, s. 51.

M. N. Pokrowskij, W. W. Adorackij, S. M. Dubrowskij, D. N. Jegorow, M. J. Jaworskij, M. K. Ljubawskij, W. A. Jurinez, E. B. Paszukanis, W. J. Piczeta i S. F. Płatonow ogłosili cieszące się wielką popularnością odczyty w Berlinie i Hamburgu<sup>84</sup>. Jednocześnie w *Preussische Staatsbibliothek* zorganizowano wystawę 2000 radzieckich książek naukowych, która doszła do skutku również dzięki inicjatywie Hoetzscha, i którą dziennie odwiedzało kilkaset osób.

Rzecznikiem dobrych stosunków niemiecko-radzieckich był również berliński profesor historii wschodnioeuropejskiej — Karl Stählin. Przebywał on wielokrotnie w ZSRR i stał się jednym z pierwszych członków *Gesellschaft der Freunde des neuen Russland*, czynny był jednak również w *Deutsche Gesellschaft zum Studium Osteuropas*<sup>85</sup>. Obaj ci profesorowie, mający szeroki krąg uczniów<sup>86</sup>, byli zawsze przeciwnikami marksizmu-leninizmu i wrogami międzynarodowego ruchu robotniczego, nie zaliczali się jednak do antykomunistycznych podżegaczy. Ich subiektywny stosunek do wydarzeń radzieckich znamionował się dystansem, asepcyzmem, nadzieją na ewolucję, co jednak nie kwestionuje postępowego charakteru ich działania.

W latach światowego kryzysu ekonomicznego, szczególnie w r. 1931 i 1932, powstały na wielu niemieckich uniwersytetach luźne grupy studenckie zajmujące się zagadnieniami historii wschodnioeuropejskiej, a specjalnie aktualną sytuacją ZSRR. W 1930 r. powstał w Getyndze związek akademii dla studiów nowej Rosji jednoczący 35 młodych naukowców. Dyskutowali oni nad problemami marksizmu i uczyli się języka rosyjskiego<sup>87</sup>. Podobne grupy powstały we Frankfurcie n. Menem i we Fryburgu. W Lipsku uczestnicy kilku seminariów zjednoczyli się w ramach „wschodnioeuropejskiego kolokwium”<sup>88</sup>. Na uniwersytecie berlińskim utworzyła się w maju 1932 r. grupa studiów słowiańskich, która przybrała trwalsze formy i debatowała w kilku sekcjach nad „słowiańską romantyką i jej miejscem w romantyce europejskiej”, nad „problematyką narodowościową Słowian” i nad „proble-

<sup>84</sup> *Aus der historischen Wissenschaft der Sovet-Union. Vorträge ihrer Vertreter während der „Russischen Historikerwoche“, veranstaltet in Berlin 1928 von der Deutschen Gesellschaft zum Studium Osteuropas.* Hg. von Otto Hoetzsch. *Osteuropäische Forschungen* Bd. 6. Berlin und Königsberg 1929.

<sup>85</sup> L. Loewenson, *Karl Stählin 1865—1939*. „The Slavonic and East European Review” Vol. 28, 1949/50, ss. 152—160; W. T. Paszuto, *Auf den Spuren der „Ostforschung“*, op. cit., ss. 10—11; H. Schützler, *Forschen und Wirken. Festschrift zur 150-Jahr-Feier der Humboldt-Universität zu Berlin 1810—1960*, Bd. 1, Berlin 1960, s. 535.

<sup>86</sup> H. Jonas, *Die Entwicklung der Geschichtsforschung in der Sovet-Union seit dem Ausgang des Weltkrieges*. „Zeitschrift für osteuropäische Geschichte” Bd. 5, 1931, ss. 66—83, 386—396; F. Epstein, *Die marxistische Geschichtswissenschaft in der Sovetunion seit 1927*. W: *Jahrbücher für Kultur und Geschichte der Slawen* Bd. 6, 1930/31, ss. 78—203.

<sup>87</sup> Murawjow, op. cit., s. 60.

<sup>88</sup> SLHA, *Ministerium für Volksbildung*, nr 10230/42, Bl. 5—11. Pismo Wydziału Filozoficznego do saskiego Ministerstwa Oświaty 28 VII 1933.

matyką średniowiecza rosyjskiego”<sup>89</sup>. W końcu 1932 r. doszły do tego sekcje zajmujące się „udziałem Niemiec w odbudowie gospodarczej Związku Radzieckiego” i zagadnieniami historii muzyki oraz teatru<sup>90</sup>.

Najważniejszą z tych grup był zespół badawczy radzieckiej gospodarki planowej, który powstał z inicjatywy ekonomisty Friedricha Lenza z Giessen w październiku 1931 r. i rozpoczął właściwą działalność konferencyjną w Berlinie w styczniu 1932 r., w której wzięło udział 50 fachowców. Współpracownik radzieckiej misji handlowej wygłosił wówczas trzy wykłady, które stały się ośrodkiem dyskusji. W ramach tego zespołu uczeni komunistyczni i mieszczańscy prowadzili pożyteczne dyskusje. Jesienią 1932 r. 24 jego współpracowników, wśród nich jeden austriacki i holenderski, wyjechało w celach badawczych do ZSRR. Protokół z tej podróży zawierał 22 sprawozdania ze zwiedzania zakładów przemysłowych i rozmów z radzieckimi działaczami gospodarczymi<sup>91</sup>.

Zespoły badawcze, powstałe w l. 1930—1932, wytyczyły nowe drogi rozwoju nauki o Europie wschodniej. Wystąpiła grupa młodych naukowców nie stojących już na pozycjach antynarodowej wrogości do ZSRR i agresywnego rewanżyzmu<sup>92</sup>.

Objęcie władzy przez hitlerowców unicestwiło te załążki zapewniając wyłączne panowanie najbardziej reakcyjnych i najgorszych tendencji niemieckiej *Ostforschung*<sup>93</sup>. Najważniejsze instytucje zostały w duchu hitlerowskim „zgleichszaltowane”, wszyscy profesorowie historii wschodnioeuropejskiej zostali usunięci ze swych urzędów<sup>94</sup> i zastąpieni przez ustępliwych zauszników. Zgodnie ze swoją drogą rozwojową w Republice Weimarskiej większość fachowców dała się skierować na tory wojenne pod przewodnictwem kierowanej przez Brackmanna — *Nord- und ostdeutsche Forschungsgemeinschaft*. W niewiele lat później aktualna stała się służba na froncie.

(Z niemieckiego przetłumaczył Jerzy Krasuski)

<sup>89</sup> Dane w „Slawische Rundschau” nr 5/1932, ss. 411—412.

<sup>90</sup> DZAM, Rep. 92, *Nachlass Schmidt-Ott*, A LXXIV, 1, Bd. 5, Bl. 5 Sprawozdanie *Deutsche Gesellschaft zum Studium Osteuropas* za r. 1932/33.

<sup>91</sup> *Arbeitsgemeinschaft zum Studium der sowjetrussischen Planwirtschaft* (Arplan). *Protokolle der Studienreise nach der Sowjetunion vom. 20. August bis 12. September 1932*. Egzemplarze powielane i numerowane bez miejsca i daty wydania. Kierownikiem tej grupy był Arvid Harnack.

<sup>92</sup> Wymienić należy historyków i slawistów: Raissa Bloch, Wilhelm Graf, Georg Sacke, Eugenie Salkind, Leopold Silberstein.

<sup>93</sup> W. Markert, *Das Studium Osteuropas als wissenschaftliche und politische Aufgabe*. „Osteuropa”, Jg. 9, 1933/34, H. 7, ss. 395—401; H. Beyer, *Der Osten und unser Geschichtsbewusstsein*. „Der deutsche Student” 1935, ss. 325—329, 458—463; W. Kohte, *Geistige Mobilmachung im Kampf um den Osten*. „Volk und Reich”, Jg. 9, 8/1923, ss. 701—710; K. von Loesch, *Von den mitteleuropäischen Wurzeln neudeutscher Politik*, tamże, 9/1933, ss. 749—786; H. Aubin, *Grundlagen und Wege der wissenschaftlichen Forschung über den gesamtschlesischen Raum*. W: *Schlesisches Jahrbuch für deutsche Kulturarbeit* 1935, ss. 9—23.

<sup>94</sup> Braun, Salomon und Stählin zostali usunięci w 1933, Hoetzsch w 1935 r.